

# Białostocki

REDAKCJA:

BIAŁYSTOK, Kupiecka 1. Tel. 814.  
Za wydawnictwo odpowiedzialny  
red. MIKOŁAJ ZDANOWICZ

## Gigantyczne manewry w Wielkiej Brytanii. 1300 bombowców angielskich weźmie udział w ćwiczeniach obrony Londynu.

LONDYN, 3. 8. — Podczas ćwiczeń brytyjskich wojsk lotniczych, które mają się odbyć w przyszłym tygodniu, 800 samolotów będzie miało za zadanie nie dopuścić do dokonania raidu przez 500 bombowców na terytorium Anglii. Bombowce te dokonują nalotu od strony wschodniej. Ćwiczenia obrony przeciwlotniczej odbędą się w

Londynie w nocy z 9 na 10 bm., a w hrastwach południowej Anglii w nocy z 5 na 6 bm.

### NOWA LINIA LOTNICZA PRZEZ ATLANTYK.

NEWY JORK, 3. 8. — Niebawem utworzona zostanie druga amerykańska linia lotnicza do Europy, której samoloty kursować będą między Nowym Jorkiem a Biscarosse pod Bordeaux nad Atlantykiem. Samoloty te należące do American Export Air Lines, kończą obecnie przepisane loty próbne.

LONDYN, 3. 8. — Władze, stosując ustawę o zwalczaniu terronu, wydały 12 nowych nakazów wysiedlenia osób podejrzanych o współdziałanie z terrorystami. W ten sposób ogólna liczba wydeleń wynosi 37.

### 170 NOWY OKRĘTÓW.

LONDYN, 3. 8. — Rząd brytyjski postanowił znacznie rozszerzyć bieżący program morski na rok 1939-40 przez budowę dodatkowych jednostek morskich. Dodatkowy ten program obejmuje ogółem 170 jednostek, przeznaczonych głównie do obrony przed łodziami podwodnymi, do obrony przeciwlotniczej i do potawiania min. W liczbie tej znajdują się 107 trawlerów, z czego 20 zostanie wybudowanych specjalnie, a 87 zakupionych z rąk prywatnych i przekształconych dla potrzeb wojennych. Ponadto zamierzona jest budowa

67 statków typu używanego przy potawianiu wielorybów. Spełniać one będą rolę okrętów patrolowych. Przewidziana jest również budowa 10 pojawiających min i jednego okrętu dla obsługi kabli oraz 6 okrętów dla specjalnych zadań obronnych

## Narady z generałami przed rekonstrukcją rządu hiszpańskiego.

spraw wewnętrznych Suner wezwał do Burgos generałów Beromeu i Yague oraz członka Falangi Camera Castillo i dyrektora Instytutu kredytowego Benjumea. Konferencja z wezwaniem do Burgos pozostawać ma w związku z przygotowaniem gen. Franco do rekonstrukcji rządu.

że po przekazaniu zdeponowanego w Francji złota hiszpańskiego, które zostało szczęśliwie przeprowadzone dzięki skutecznej interwencji marsz. Petaina, gen. Franco przyjął wczoraj ambasadora francuskiego.

### NOWA SIEDZIBA GEN. FRANCO.

MADRYT, 3. 8. — Położony w pobliżu Escorialu historyczny zamek książąt Walencji wybrany został na siedzibę generała Franco. Od kilkunastu przystąpiło już do odpowiednich prac restauracyjnych, które ukończone być mają w niedługim czasie. Zamek znajduje się o necalij górzystej drodze samochodowej z Madrytu.

### PRZEKAZANE DOWODZTWO.

MADRYT, 3. 8. — Gen. Queipo de Llano przekazał dowództwo drugiego okręgu gen. Saliquet.

### ZŁOTO WRÓCIŁO.

BURGO, 3. 8. — Agencja Cifra donosi

## Szef brytyjskiej misji



szef angielskiej misji, która w sobotę odjeżdża do Moskwy, celem omówienia współpracy Sowietów z państwami Zachodu.

## Czy końcowe dni sierpnia zamkną okres letniej ciszy?

### Niemcy wycofali swe oddziały z granicy.

WARSZAWA, 3. 8. — Niewiadomo skąd i jakimi drogami, wylaniają się i zaczynają krążyć wśród ludności daty, mający jakoby przejść do historii, zapisać świetne karty w dziejach ludzkości nowymi wstąpieniami i niepokojami. Teraz mówi się coraz częściej o dacie 26 sierpnia.

Komu i czemu datę tę przypisać? Skąd się ona bierze?

Nie ma nikogo, kto by mógł dać odpowiedź zadowalającą na te pytania, pełne ciekawości natarczywej. Ale są oznaki, są niejakie wleci i z dawna wyznaczone terminy, które każą się spodziewać, że końcowe dni sierpnia zamkną okres letniej ciszy na scenie europejskiej.

Przed wszystkim dobiegają końca dni wa, które najżył hamulce wszystkim na rotom, rządów, generalom, ministrom, banawet dyktatorom.

Pełne stodoły i śpiczlerze, nowy chleb pod dachem, rok wyżywienia zapewniony. Ta świadomość rozwiązuje ręce, dodaje pewności i otuchy.

A potem terminy. Najpierw zapowiedziane publicznie przed kilku tygodniami. Dnia 25 sierpnia przybył ma do Odessy wizyta krążownik niemiecki „Koenigsberg”. Z wizytą kilkudniową manifestacyjną. Ma się ona zakończyć dopiero dnia 28 sierpnia.

Dzień przedtem, dnia 27 sierpnia, odjechał z polach Tannenbergu w Prusach Wschodnich szeroko inżynierowany obchód zwycięstwa niemieckiego nad armią rosyjską w 1914 roku.

W kilka dni po Tannenbergu kongres partii hitlerowskiej w Norymberdze. Już dnia 2 września, Kongres obliczony na pełny tydzień, do 9 września.

Z czym stanie Hitler przed swoją partią i przed narodem niemieckim? Z czym przed Europą i przed całym światem? —

Niektórzy sądzą że dyktator niemiecki może rozpocząć poszukiwanie „sukcesu” — przed kongresem.

### WYCOFANE ODDZIAŁY.

TORUŃ, 3. 8. — Z pogranicza pomorskiego donoszą: Do niedawna jeszcze na pograniczu niemieckim wzdłuż odcinka o Pili poprzez Złotów, Człuchów, Miastko Bytów — aż do Łęborka, tuż nad granicą polską, były umieszczone oddziały wojsk niemieckich w pełnym ekwipunku polowym. Niemcy chcieli obecnością tych oddziałów bezpośrednio nad granicą polską podnieść ducha ludności niemieckiej po swojej stronie oraz wywołać odpowiednie wrażenie na ludności polskiej. Krok ten wydał tymczasem wręcz odwrotny rezultat

Obecność wojsk niemieckich wcale nie zainteresowała Polaków Pracowali i pracowali normalnie, a nawet gwałtownie w większym rozmiarach. Życie po stronie polskiej płynęło spokojnie. Zanim niemiecki symbolem wyżytko te obserwował. A następnie do zwykłego na granicy ma miejsce. Dnia 25 sierpnia o bardzo wielu sprawach i rzeczach, które zmieniły całkowicie jego zdanie o Polsce i Polakach. Nie jeden potwili się dobrze i stwierdził że w Polsce jest wrogi, a w przydatnych racjach czy karakach nikt nie słyszał.

Nie uszło to jednak uwagi wyższego dowództwa wojsk niemieckich. Podańnię ku granicy polskiej oddziały wojskowe cofnęły z powrotem do dalszych miejscowości.

## Do podpisania układu z Rumunią straty węgierskie nie będą pływęły Cisa.

BUKARESZT, 3. 8. — Rumuńska Agencja Rador donosi: Po zawiadomieniu rumuńskiego ministerstwa spraw wewnętrznych przez poselstwo węgierskie w Bukareszcie, że rząd węgierski wydał zarządzenia zakazujące żeglugał tratwom węgierskim na górnej Cisie aż do zawarcia konwencji nawigacyjnej z Rumunią,

wznowienie rokowania w Sinia zostało podjęte na nowo.

Poza tym rządy rumuński i węgierski porozumiały się w sprawie zwolnienia mieszanej komisji celem zbadania na miejscu okoliczności, które doprowadziły do incydentów w Tessa.

## GROŻNY POŻAR NA KEPIE OKSYWSKIEJ 7 straży pożarnych gasiło ogień

GDYNIA, 3. 8. — Wczoraj około godziny 10-ej rano dymny strażak zauważył kłęby dymu i płomienie na Kępie Oksywskiej.

Natychmiast wyjechało Pogotowie Miejskie Zawod. Straży Poż. i po przybyciu na miejsce zastało w płomieniach 2 duże budynki gospodarskie, należące do Augustyna Grinwaha przy ul. Oksywskiej 14.

Pożar stał się o tyle niebezpiecznym, że przez ścianę z palącym się budynkiem znajdowała się w kamienicy 3-piętrowej drogięta z łatwopalnym materiałem. Mieszkańców tej kamienicy momentalnie ewakuowano.

Praca Straży Pożarnej przede wszystkim skierowała do zabezpieczenia wszystkich sąsiednich budynków mieszkalnych,

oraz pekarni znajdującej się w pobliżu.

Udział w ratowaniu brało 7 straży pożarnych, a to: Miejska Zaw. Straż Poż., Portowa Straż, Marynarki Woj., i Warszawa-tów Port. Mar. Woj., oraz Ochotnicze Straże Pożarne. Miejska Zaw. Straż Poż. utrzymywała stały kontakt z centralą w Udyni drogą radiową.

Pożar groził całej dzielnicy, gdyż w budynkach objętych płomieniem znajdowały się wielkie ilości zboża i torfu.

Porządku pilnowała policja i wojsko.

Akcja ratownicza Straży trwała przeszło 3 godziny. Przyczyna pożaru niewiadoma, straty dość duże, wynoszące kilka tysięcy złotych, narazie dokładnie jeszcze nie ustalone.

## Chiny zbierają siły do wielkiej kontrofensywy przeciw Japonii

LONDYN, 3. 8. PAT. Według wiadomości otrzymanych z Szanghaju dowództwo chińskie czyni przygotowania do podjęcia opantrych działań wojennych. Wielkie kontrofensywy na wszystkich frontach w Chinach. Rząd Chiński wszelką nadzieję ma opierać na możliwości powołania tego rodzaju akcji, uważając za obywatela sytuację militarną w Chi-

nach za dojrzałą do podjęcia kontrofensywy, wykorzystując trudność zbyt zaangażowanych japońskich wojsk japońskich, z drugiej strony koła chińskie liczą na pomoc finansową i zapobieganie inwazji, oraz działania propagandystyczne wobec Japonii. Jakże wyjątkowo mogą m. in. s wypowiedzenia przez St. Jednocześnie układem handlowym z Japonią,

### BURZA NA BRANŁAWACZYNIE.

WILNO 3. 8. PAT. Nad powiatem brańlawskim przeszła silna burza gradowa. Burza wyrządziła największe szkody na terenie gmin drąskiej i leopolskiej. W 34 miejscowościach zniszczone zostały doświadczenia nasion, wyrzucanych zostało około 100 drzew uszkodzonych i powyrzucanych przeszło 300 budynków. 3 osoby zostały zabite i około 80 osób pokaleczonych. Na teren nawiedzony burza wyjechał starosta brańlawski strażnik według powiatowych obliczeń wynosiła około 400 tys. zł.

### REGENT KS. PAWEŁ WRACA DO JUOBLAWY.

LONDYN, 3. 8. — Książę regent lużycy-wiański Paweł i księżna Olga po trzytygodniowym pobycie w Anglii opuścili Londyn udając się w drogę powrotną do kraju.

## Dolar 5.30

Bank Polski notował dziś rano dolara po 5.30 i pół. funty szterlingu po 24.84. franki szwajcarskie 119.65, franki francuskie 14.06, hrywliackie 18.00 (odcinki tylko do 100 lirów)

## Sztafeta z płonąca pochodnią wyruszyła z nad Bałtyku do Krakowa

GDYNIA, 3. 8. — Wczoraj rozpoczął się start sztafety, która ma zanieść płonąca pochodnię z nad polskiego morza do Krakowa. Start odbył się bardzo uroczysto na moście reprezentacyjnym, gdzie stanęły oddziały morskie i lądowe Związku Strzeleckiego z kompanią honorową na czele oraz oddział rumuński Straż —

Przybyli również reprezentanci władz z komisarzem rządu Sokolem, przedstawiciele organizacji kombatanckich ze Związkiem Legionistów i Związkiem Powstałków na czele.

Po odeganiu „Pierwszej Brygady” — przez oddział morskiego Zw. Legionistów, dr. Giuszicki, wygłosił okolicznościowe przemówienie, po czym zapalono pochodnię, którą, jako pierwszy wystartował członkiem oddziału morskiego ZS. Do 50 metrów przeludni ich członkowie lądowych oddziałów Zw. Strzel. a następnie

pnie harcerze. Sztafeta Płomienia z Gdyni przez wschodnie powiaty Pomorza ku granicy województwa warszawskiego, gdzie przekacze płonąca pochodnię sztafecie warszawskiej.

### POWRÓT „ZAWIĘZY CZARNEGO”.

GDYNIA, 3. 8. — Wczoraj wrócił do Gdyni szkuner harcerski „Zawiezy Czarny”, który pod dowództwem gen. Marusza Zaruskiego odbył 11-dniową podróż ćwiczebną na wodach Szwecji, mając na pokładzie 46 członków szkolnych kół Ligi Morskiej i Kolonialnej z Warszawy, Pomorza i województwa poznańskiego. W podróży swej szaglowiec zawisł do Karlskrony, Christiansö i Rönne na Bornholmie.

Dnia 6 bm. „Zawiezy Czarny” wyruszy w nową podróż na Bałtyk.

## Likwidacja konfliktu o zajęcia rumuńsko-węgierskie

PARYŻ, 3. 8. (PAT) — Havas donosi z Bukareszta, że napięcie w stosunkach rumuńsko-węgierskich, spowodowane ostatnimi zajęciami granicznymi adaje się silniejszemu odskąd obie strony przystąpiły do zbadania raportów, nadesłanych z okręgu, gdzie wydarzenia to nastąpiły. Wczoraj

rano wznowione zostały po krótkiej przerwie, której domagał się rząd rumuński prowadzone w Sinia rokowania o uregulowanie stosunków ekonomicznych i komunikacyjnych pomiędzy Rumunią a Węgrami.

## Kancelerz Hitler na wypadek wojny otrzyma tytuł Wielkiego Marszałka Niemiec

LONDYN, 3. 8. (PAT) — Berliński korespondent jednego z piśmie angielskich donosi, że rozważano tu ten sprawę, jakie stanowisko zajmie Hitler w wypadku wywołania wojny. Zgodnie z kompletną koncepcją

utrzymywane jest zdanie, iż kancelerz Hitler oblałby funkcje Marszałka Wielkiej Rzeszy Niemiec, aby w ten sposób mieć w rękach w wszelkich warunkach natury politycznej i militarnej

# W rocznicę zbrojnego czynu

## zbratany naród stoi przy Wodzu Naczelnym

### Przemówienie min. Ulrycha do uczestników walki o wolność

WARSZAWA 3.8. W dniu wczorajszym min. Ulrych wygłosił przemówienie z okazji rocznicy Czynu Legionowego. Po wczorajszym do zwłoków kombatanckich min. Ulrych powiedział co następuje:

Zebrań na błoniach krakowskich manifestować będziemy wiarę w to, że Józef Piłsudski, a ideały te, to wielkość i honor Polski, oraz wiara we własne polskie siły. Z istoty, jedynym racjonalnym wyrazem siły w stosunkach między narodami jest siła polityczna. Polityka jest sztuką, a nie nauką. Siła polityczna to nie siła, na manifestację, na uchwały, wiece, na komitety, programy, lecz nie stać jej było na realizację. Spory ideologiczne, kto ma lepszy program, kto głosi głębiej te hasła, dzieliły społeczeństwo na zwalczające się odciami i rokowały nam niewolę w nieskończoność. To też będzie wielką i nieśmiertelną zasługą Józefa Piłsudskiego, że oderwał w ten sposób ówczesny polski społeczeństwo od politycznej i ideologicznej walki i przystąpił do organizowania siły, gotowej do działania na rzecz Polski. W tym dążeniu do siły 25 lat temu dokonało się zjednoczenie i budowanie pokolenia, gdy strażnicy i działacze uformowali pierwszą kompanię kadrową, a w ślad za nimi ich towarzysze ideowi: Młodzi, ludowcy, narodowcy, socjaliści, zarzewnicy maszerowali w dalszych kompaniach strzeleckich. Ruch nielegalityjny objął całą ideowo zorganizowaną młodzież polską, szeregi legionu polskiego zapelnili chłopcy z ław gimnazjalnych i uczelni akademickich, chłopcy z wsi i miast do warsztatów rolnych, rzemieślniczych i fabrycznych. Wyrazem tego ruchu w starszym społeczeństwie była komisja tymczasowa skonfederowanych stronnictw niepodległościowych.

Nie też dziwnego, iż nasza odczyna zjawia się w końcowym ustępie: „Niech więc w dniu 6 sierpnia — obok legionistów i ochotników — spotkają się na błoniach krakowskich wszystkie pokolenia, warstwy i stany z młodzieżą w pierwszych szeregach, niech ten dzień czynu wojennego stanie się dniem zbratania i jedności narodu”. Już 25 lat temu dokonał się mogło. W szczytnym zawęsu — z edocześnie młodzieży i pewnych sił czynnych w narodzie dookoła jasno określonej idei walki zbrojnej o niepodległość, to nie dziwnego, że dzisiaj dookoła sztandaru potęgi Polski, któremu przewodzą Naczelny Wódz i dowódcy, w olbrzymim zasięgu odbywa się zjazd. Dlatego też zjazd 6 sierpnia nie jest zjazdem zamkniętym, lecz otwartym, lecz z udziałem wszystkich, co świadomie wkroczyli na drogę, wytkniętą przez Józefa Piłsudskiego. Legiona to była postawa moralna i psychiczna na pierwszym brzojowym o-

wolność swego narodu, sztandar legionowy zatem musi być przekazywany z pokolenia w pokolenie. Na sztandarze legionowym wypisane było dążenie do wytworzenia siły, gotowej do działania na rzecz Polski. Ta praca jest wciąż jeszcze niezakończoną, albowiem trwa narastanie siły polskiej, trzeba iść szlakiem, wskazanym przez Józefa Piłsudskiego i gromadzić siły we wszystkich dziedzinach życia narodowego. Potężniejszy z roku na rok potencjał gospodarczy jest dowodem narastania naszej siły materialnej, umiejętności pracy Polaków z sobą, opartej na wzajemnym zaufaniu i solidarnym współdziałaniu, jest narastaniem naszej siły moralnej. Musimy przewidywać samych siebie, kształcić umiejętność twórczego i konstruktywnego działania. Współpraca i współdziałanie to główne przykazanie narodowe dla naszego życia publicznego. Wielki Budowniczy Polski Józef Piłsudski, który tak głęboko wierzył w człowieka oraz w wszystkie wartości moralne, które przyswajają się w społeczeństwie w wolnej i niepodległej ojczyźnie, uczył jednocześnie, że wolność nie może prowadzić do rozstroju i paraliżu sił, że cele państwa są nadrzędne i wymagają dla siebie posłuchu. Albowiem, zaiste, nasza swoboda obywatelska, nasze piękne ideały o demokracji, o

sprawiedliwości społecznej i postępie społecznym, wszystko będzie w niwecz obrócone i brutalną zdeptane przemocą, gdy nie wytworzymy siły, zdolnej do odparcia i pokonania siły wroga.

Któż więc ujmie po nas — koledzy kombatanci i towarzysze broni, sztandar walki zbrojnej, gdy strudzę latami służby potrzebować będziemy pomocy? Uczynią to młodzi, którzy idą za nami, młodzi z którymi pragniemy zadziergać węzły na najbliższych imprezach. Przybywają oni na błonia krakowskie w licznych zastępach, a gromadzą się pod hasłami jasno określonych wspólnych obowiązków wobec Polski. Takich nam trzeba miliony, trzeba, abyśmy głęboko popatrzyli sobie w oczy. Ażali to ci, których chcemy widzieć obok siebie i maszerujących łącznie z nami i w ślad za nami? Czy to ci, wycho- wani w kucle żołnierskiego honoru na których czekamy: waleczni w boju, nieustrudzeni w natarciu, niezłomni w obronie. Otrzymają od nas w dziedzictwo nasze doświadczenie, nabyte w pokoju i w wojnie, i nasze ofiarne ukończenie sprawy polskiej, na jakie stać było nasze pokolenie. Ich zapał młodości i namiętną energię skierujemy na drogę wielkości Polski.

Niech dzień 6-go sierpnia, radośny dzień odrodzenia polskiego braterstwa w

którym przed Naczelnym Wodzem defilować będzie ponad 1300 sztandarów, tych widomych symboli polskiej siły i polskiej zorganizowanej pracy, będzie dalszym dążeniem do zsi; olenia naszego na rodę pod zwierzchnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza następcy Józefa Piłsudskiego, a „myśl nasza — jak głosi odczyna wydana na 25-tą rocznicę czynu legionowego — pobiegnie w skupieniu do cichej Krynicy Wawelskiej i głowę naszą pochylać się kornie u trumny Tego, co spełnił czyn największy, na jaki stać człowieka tego: co broń dał nam do ręki, wolność Ojczyznę; przywrócił i niewzruszone podstawy dla jej wielkości zbudował”.

## Właściwy powód przeciągania się rokowań z Sowietami

MOSKWA, 3.8 (PAT) — Wczorajsza rozmowa Secds -Naggiar-Strang-Molotowa trwała ponad godzinę. Jak słychać nowa konferencja przyjrzała się powstaniu postępowemu w zbliżeniu poglądów obu stron, jednak żadne konkretne informacje nie zostały ujawnione.

MOSKWA, 3.8 (PAT) — Agencja Tass ogłosiła komunikat, w którym stwierdza, że główną przyczyną przeciągania się rokowań angielsko-francusko-sowieckich jest zdaniem rządu sowieckiego okoliczność, iż brytyjska formuła w sprawie „agresji pośredniej” pozostawia możliwość agresji ze

strony państw trzecich — nieobjętej postanowieniami przewidywanego układu. W tych warunkach stwierdza komunikat, że konieczność zdan sprawozdania się nie do zagadnienia ewentualnej interwencji, lub interwencji w sprawie państw bałtyckich — ponieważ niepodległość tych państw jest gwarantowana przez strony rokujące — lecz do problemu agresji pośredniej, która to definicja winna być sformułowana w ten sposób, aby nie pozostawiała żadnej możliwości dla ewentualnych zamian napalmicznych.

## Manewry rozpoczęły się Król Wiktor Emanuel na polu ćwiczeń

RZYM, 3.8 (PAT) — Na teren manewrów armii włoskiej w prowincjach północnych udał się wczoraj król Wiktor Emanuel 3-ci, który po zostanie w strzebie manewrów przez kilka dni. W samolocie na lotnisku w Camer wyładował samolot bombowy, na którego pokładzie przybył z Rzymu szef rządu Mussolini w towarzystwie podsekretarza stanu w ministerstwie wojny i wiceminister lotnictwa. Szef rządu osobi-

ście pilotował samolot w drodze z Rzymu do Camer. Mussolini udał się z Camer na teren manewrów, gdzie spotkał się z królem.

W NIEMCZECH.

BERLIN, 3.8 (PAT) — W rejonie Oldenburga w północno-zachodnich Niemczech rozpoczęły się wczoraj trzydniowe ćwiczenia wojsk lotniczych Rzeszy.

## Sytuacja w Gdańsku według oceny prasy zagranicznej

### Reportacje gdańszczan trwają bez przerwy

PARYZ, 3.8 (PAT) — Sytuacja obecna w Gdańsku uważana jest w niektórych kręgach za korzystną, mimo napięcia. Redaktor „dyplomatyczny” „Intransigent” p. Thouvenin pisze, iż niewątpliwie sprawa Gdańska w najbliższym czasie jest najważniejszym punktem zainteresowania międzynarodowego. Rząd polski — pisze Thouvenin — dał dowód blagi i wielkiej elastyczności, będąc stale zmierzającym do neutralizowania prowokacyjnych posunięć hitlerowców w Gdańsku, tym bardziej, że te posunięcia w różnych sposób zbliżają się do wzmożenia kampanii antypolskiej na łonach prasy niemieckiej, następują one stale i w sposób regularny, natomiast prasa niemiecka nie stawia początku nowej kampanii w podobny sposób. Ten niepokój rozwijał się w ostatnich dniach, ponieważ premier Chamberlain z dnia 10 lipca, powtórnego w czasie ostatniego

posiedzenia w Izbie Gmin. Należy przy tym pamiętać, iż antypolska kampania prasy nie może być ograniczona do żądań przywrócenia Gdańska do Rzeszy, lecz że także podnosi już problem Pomorza, dlatego też są wszystkie powody ku temu, by przypuszczać, iż akcja niemiecka nie ma jedynie na widoku sprawę Gdańska, lecz, że zamierza po prostu do niepokojenia niepodległej Polski. Z wyżej wymienionych względów należy wnioskować — konkluduje p. Thouvenin — że wchodzimy w okres, w którym trzeba będzie trzymać uwagę w napięciu.

LONDYN, 3.8 (PAT) — Sytuacja w Gdańsku wywołuje zainteresowanie w prasie angielskiej.

„Daily Telegraph” stwierdza m. in., że ostatnie informacje z Gdańska wskazują na stale wzrastające napięcie na tym obszarze i że dotąd Polska toleruje prowokacje

Gdańska. Wszystkie prowokacje niemieckie dokonywane są mimo jasnego i niedwuznaczego ostrzeżenia, udzielonego przez premiera Chamberlaina 10 lipca, a powtórnego w poniedziałek. Należy wyrazić nadzieję, konczy „Daily Telegraph”, że władze berlińskie porzucą wszystkie iluzje co do Gdańska i zamiast tego będą się starały o zapobieżenie katastrofie.

GDANSK, 3.8 (ATE) — Zgodnie z przytoczonymi listami ustalono zaszczytowany gdański dzielnicy politycznych nie została jeszcze zamknięta.

Prasa gdańska donosi, iż w ostatnich kilku godzinach, uprowadzono do Berlina dalszą grupę przywódców nar. „socialistycznych”.

Jaki los czeka uprowadzonych, którym zarzuca się zdradę stanu — nie trudno przewidzieć. Straca głowy — tak jak i ich poprzednicy.

## Opór parlamentu amerykańskiego przeciw projektom prezydenta Roosevelta

### Odrzucenie wniosku o dyskusję nad wydatkami federalnymi

WASZYNGTON 3.8 (PAT) — Izba Reprezentantów odrzuciła 13.3 głosami przeciw 160 wotom o rozpoczęcie dyskusji nad rządowym projektem w sprawie wydatków federalnych, zamierzających się kwota 10 milionów dolarów. Odrzucenie tego wniosku uważane jest za ciężki odwrót dyskusji do następnej sesji.

Powyższy wynik głosowania zdaje się przybliżać zamknięcie obrad kongresu. Zamknięcie przewidziane jest na dzień 5-go sierpnia. Prace debacie padły glo-

sy zarówno republikanów jak i demokratów, podobnie jak to miało miejsce przy głosowaniu w senacie nad sprawą rozpatrzenia wniosku o rewizji ustawy o neutralności.

OWIADCZENIE PREZ. ROOSEVELTA.

WASZYNGTON, 3.8 (PAT) — Prezydent Roosevelt w czasie konferencji prasowej oświadczył, że odrzucenie wniosku o przedyskutowanie w obecnej sesji kongresu szerokiego programu wydatków federal-

nych jest ciosem sadanym gospodarstwu Stanów Zjednoczonych. Prezydent podkreślił, że odrzucenie wniosku, a zatem i opóźnienie wyasygnowania kredytów rządowych wytworzy trudności w szeregu gałęzi przemysłowych i uniemożliwi wzmocnienie produkcji. W konsekwencji około pół miliona ludzi będzie musiało szukać w przyszłości w bezrobociu. Prezydent podkreślił, że w zakłóceniu swych wniosków, że nowe przedstawienie wniosku w czasie nowej sesji kongresu nie jest pewne

WIEDZA W...  
WIEDZA 3.8 (PAT) — Jak słychać, kanclerz Schuschnigg wysłany w sprawie tropił w wiedeńskich dzielnicach, aby być przetransportowany do Kalksburga pod Wiedniam, tj. do stacji 90. W tym celu rym zasłubiło się obecnie szklaną kolejką. Przyczyna tego ma być wypadki naruszenia zarówności gdyż Kalksburg leży wśród lasów szpilkowych.

LOSZY SCHUSCHNIGGA.  
WIEDZA 3.8 (PAT) — Jak słychać, kanclerz Schuschnigg wysłany w sprawie tropił w wiedeńskich dzielnicach, aby być przetransportowany do Kalksburga pod Wiedniam, tj. do stacji 90. W tym celu rym zasłubiło się obecnie szklaną kolejką. Przyczyna tego ma być wypadki naruszenia zarówności gdyż Kalksburg leży wśród lasów szpilkowych.

WYBITNY PUBLICYSTA ANGLIJSKI W POLSCE.  
WARSZAWA, 3.8 (PAT) — Przybył do Warszawy p. Elwell-Sutton — członek królewskiego geograficznego towarzystwa, ko-mandor mrynskiej angielskiej w stancie sportowcu, członek zarządu British Association for International Understanding, której prezesem jest lord Baldwin.

CRACOVIA REMISUJE Z WĘGIERSKIM SZCZEGÓL.  
KRAKÓW, 3.8 — W środę odbył się w Krakowie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy węgierską drużyną Szekes i Cracovią. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (2:1). Wykni ten krzywdzi Cracovię która zasłużyła na zwycięstwo.

## Anglia wydała z swych granic niepożądanych gości irlandzkich

LONDYN 3.8. PAT. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało dziś 11 nowych nakazów dotyczących Irlandczyków. 12 nakazów dotyczy wysiedlenia Irlandczyków przebywających na terenie Anglii, 2 zaś miały na celu nie dopuścić do wydebiowania w portach angielskich 2 Irlandczyków przybywających z za-

granicy. Ponadto 4 Irlandczyków, podejrzanych o działalność terrorystyczną, przybywających z Irlandii, zostało zatrzymanych w Birmingham i o przewiezieniu pod eskortą policyjną do Liverpoolu, skierowanych z powrotem do Irlandii.

## Wakacje rządu Chamberlaina

### Ministrowie angielscy udają się na wywiozasy

LONDYN, 3.8. — Na wczorajszym ostatnim posiedzeniu Izby Gmin poseł Labour Party — P. G. zainteresował kanclerza skarbu w sprawie pożyczki dla Polski, na co premier Chamberlain odpowiedział, że nie leży w interesie publicznym ujawnianie warunków technicznych pożyczki, a sprawa sama pozostanie nadal otwarta.

Następnie premier uzasadnił swój wniosek o odroczeniu prac parlamentu do dnia 3 października, przeciw czemu wypowiedział się poseł Greenwood zaznaczając, że także przetrwanie roku prac może się okazać niewłaściwe.

132 głosom opozycji potwierdziła, że data zwolnienia parlamentu ma być dzień 3 października.

W toku głosowania zauważono, że bardzo znaczna liczba posłów wielkość rządowej w głosowaniu udziału nie wzięli.

SKŁAD MISJI WOJSKOWEJ DO ROSJI.

LONDYN 3.8. (PAT). Jak słychać, brytyjska misja wojskowa, udająca się do Moskwy, składając się będzie z około 15 osób.

Wakacje rządu Chamberlaina. Ministrowie angielscy udają się na wywiozasy.

W IZBIE LORDÓW.

LONDYN 3.8. PAT. Izba Lordów poświęciła swą ostatnią debatę przed zakończeniem sesji sprawie ograniczenia skutków wojny podwodnej. Odpowiadając na interpelację lorda Mottistone z opozycji liberalnej jakie kroki rząd brytyjski zamierza podjąć dla międzynarodowego porozumienia w celu zniesienia łodzi podwodnych, pierwszy lord admiralacji Stanhope oświadczył, że rząd J. K. M. kilkakrotnie deklarował swą gotowość w tej mierze. Depok jednak porozumienie takie nie będzie osiągnięte rząd nie może zaniechać żadnych kroków, zmierzających do utrzymania przewagi W. Brytanii również i w zakresie łodzi podwodnych.

OSTATNIE POSIEDZENIE GABINETU.

LONDYN 3.8. PAT. Gabinet brytyjski odbył dziś przed południem swe ostatnie posiedzenie przed odroczeniem bieżącej sesji parlamentu. kończąc się, jak wiadomo, w piątek 4 b. m. Obrady gabinetu poświęcone były ogólnej sytuacji międzynarodowej, szczególnie zaś rokowaniu mo-skiewskim. Lord Halifax przedstawił ministrom obszerny raport dyr. Stranga, po czym omówiono sprawę wyjazdu brytyjsko-francuskiej misji wojskowej do Moskwy. Misja wyjedzie w sobotę lub w niedzielę.

Zgodnie z zwyczajami angielskimi w czasie wakacji parlamentarnych nie jest przewidziane żadne regularne sesyjne gabinetu. Niemniej jednak rząd zbiera się natychmiast, gdyż wymagają tego sytuacja międzynarodowa. Premier Chamberlain i lord Halifax przez jakiś czas posostaną jeszcze w stolicy, większość zaś ministrów spędzić będzie swe urlopy w miejscowościach, z których na kasde wzwanie premiera w krótkim czasie przybyć będą mogli do Londynu.

MINISTERSTWO APROWIZACJI.

LONDYN 3.8. PAT. Ogłoszono tu wczoraj projekt rządowy ustawy o przygotowaniu do utworzenia na wypadek wojny specjalnego ministerstwa aprowizacji. Projekt przewojuje, że jeden z członków rządu, który desygnowany będzie do objęcia na wypadek wojny stanowiska ministra aprowizacji, upoważniony zostanie już obecnie do czynienia wydatków niezbędnych dla zorganizowania odpowiedniego aparatu oraz budowy szpicharzów podziemnych, mogących uchronić środki żywnościowe przed działaniem gazów trujących.

W tym miejscu premier przeszedł mowę i oświadczył, iż wcielom do następującej: „Achol-wich nie jest rzeczą umiłow, abym się obecnie wagał jakimiś określeniami obywateli co do warunków które jeszcze nie zostały i nie mogą być przewidziane, to oczywiście, o loby tego rodzaju obywateli miałoby, to należałoby być — roim bliższym — do rzędu tych, którzy uważają, że interes publicznego”.

Wobec powyższego oświadczenia premiera poseł Macmillan oświadczył, iż przytoczył nie jest rzeczą umiłow, abym się obecnie wagał jakimiś określeniami obywateli co do warunków które jeszcze nie zostały i nie mogą być przewidziane, to oczywiście, o loby tego rodzaju obywateli miałoby, to należałoby być — roim bliższym — do rzędu tych, którzy uważają, że interes publicznego”.

Wielce powyższego oświadczenia premiera poseł Macmillan oświadczył, iż przytoczył nie jest rzeczą umiłow, abym się obecnie wagał jakimiś określeniami obywateli co do warunków które jeszcze nie zostały i nie mogą być przewidziane, to oczywiście, o loby tego rodzaju obywateli miałoby, to należałoby być — roim bliższym — do rzędu tych, którzy uważają, że interes publicznego”.

Wielce powyższego oświadczenia premiera poseł Macmillan oświadczył, iż przytoczył nie jest rzeczą umiłow, abym się obecnie wagał jakimiś określeniami obywateli co do warunków które jeszcze nie zostały i nie mogą być przewidziane, to oczywiście, o loby tego rodzaju obywateli miałoby, to należałoby być — roim bliższym — do rzędu tych, którzy uważają, że interes publicznego”.



# „BIAŁA WOJNA“ CHYBIA CIEŁU

„Jaki Berlin — Rzym narzucał pozostającym państwom europejskim „białą wojnę“. Państwa osi nie wyobrażały sobie, że natrafia na zdecydowany opór Anglii i Francji oraz sojusznicych mocarstw, sądziły natomiast, że skoro znajdują się w ofensywie — zwycięstwo będzie nieuniknione.

W Berlinie wyobrażano sobie, że nieoptycznie zastraszenia, skoro ukazywały się skutecznym wobec Czechosłowacji, udać się na wydział wobec Polski, a potem wobec innych.

Znakomity publicysta francuski i redaktor polityczny „Journal des Debats“, Maurice Pernot, stwierdza, słusznie, że metoda osi spowodowała daleko idące zmiany w polityce zagranicznej.

Berlin i Rzym przy pomocy olbrzymiego aparatu propagandowego postanowili dezorganizować życie wewnętrzne swoich

przeciwników, nie cofając się przed użyciem każdej broni. Najbardziej rozpowszechnioną jest fałsz i kłamstwo.

Do akcji tej zaprzęto nie tylko całkowicie uzależnioną prasę i radio, ale i czołowych mężów stanu. Atakują oni przeciwników, posługując się argumentami wręcz kłamliwymi. Puszczono w kurs frazes o „okrażeniu“, jako że Londyn, Paryż, i Warszawa podjęły zorganizowaną akcję kierowaną przeciwko całemu Niemiec czy Włoch. W rzeczywistości właśnie państwa osi stanowią ośrodek świadomej akcji agresywnej, zagrażającej pokojowi świata. Propaganda „okrażenia“ dowodzi, iż społeczeństwo niemieckie i włoskie nie wierzy, w rzekomo agresywność bloku państw demokratycznych. Przemilcza się wręcz faktyczny, rzeczywisty stan rzeczy,

a konstruuje się mistyczny gmach kłamstw i fałszów.

Po wojnie światowej unikano wszelkich sojuszków wojskowych, uważano bowiem, że tajna traktaty doprowadziły do wielkiej katastrofy w roku 1914. Liga Narodów przyniosła jednak rozczarowanie. Zbyt wiele wymagano od tej instytucji, nie wyposażając jej równocześnie w egzekutywę. Gdy rozpoczęła się kryzysowa sytuacja, trzeba było wynaleźć środki zaradcze. Nie uczyniono tego i błędy minionych lat zawyżyły decydująco na obecnym rozwoju wypadków.

W polityce zagranicznej dominowały dwa kierunki: zasady bezpieczeństwa zbiorowego oraz polityka bilateralna.

Praktyka wykazała, że ani jeden, ani drugi nie wytrzymały próby ognowej. Bezpieczeństwo zbiorowego nie dało się w ogóle zorganizować. Nawet taka próba, jak sankcje ekonomiczne w stosunku do Włoch w okresie wojny abisyńskiej wypadła niepomyślnie. Umowy dwustronne wydawały się w pewnym okresie odpowiednim instrumentem dyplomatycznym.

Niestety, główny partner tej metody był i jest daleki od dotrzymania przyjętych przez się zobowiązań. Rzeczka Niemiecka, bo o niej właśnie mowa, uważa, że wszystkie umowy międzynarodowe są iluzją świeżym papieru i mają tak daleki znaczenie, jak długo jest to korzystne dla

Berlina. Umowa z Austrią została narzucona, jakkolwiek jeszcze kilka dni przed wrosczeniem wojsk niemieckich do Austrii została ona uroczyście przez kanclerza Hitlera potwierdzona. Gwarantacja, przyjęta przez Rzeszę wobec Czechosłowacji w Monachium, nie została wykonana. Umowa z Polską i umowa morska z Anglią zostały zerwane jednostronnie przez Berlin. W ten sposób i ten instrument dyplomatyczny, jeśli chodzi o skutki z Rzeszą, przestał wchodzić w rachubę.

Polityka zagraniczna, do niedawna teren pracy specjalistów, o której przeciętny obywatel nie wiele wiedział, jest obecnie na ustach wszystkich. Stała się ona jawną, można powiedzieć aż nadto jawną, i co najciekawsze — została na staro wypróbowane tory sojuszu. Jest to wielka zasługa, mimo to ona oczywiście, państw osi.

Kierownicy nauki państwowej w Anglii, Francji, w Polsce składają publiczne oświadczenia o zasadniczych przesłankach polityki zagranicznej, odwołując się do zarządzeń strony przeciwnej i lano precyzyjnie własny punkt widzenia. I jeśli Berlin i Rzym musi odwoływać swoich obywateli podziwem propagandy, strona przeciwna ogranicza się do prawdziwego przedstawienia

wielu stań rzeczy, które nie zostały dotychczas publicznie omówione, ani mechanizm, który je powoduje.

I on tym sposobem, w sposób, który nie był dotychczas publicznie omówiony, stał się przedmiotem publicznej uwagi. Jest to wielka zasługa, mimo to ona oczywiście, państw osi.

## Przebieg prasy.

KONSEKWENCJE WYPOWIEDZENIA TRAKTATU HANDLOWEGO MIĘDZY U. S. A. A JAPONIA.

„Czas“

„Nie śmiejąc tak daleko w przyszłość, stwierdzić trzeba, że już teraz konsekwencje amerykańskiego kroku dają się wyczuć. Konsekwencje te dotyczą zarówno Dalekiego Wschodu, jak i Europy. Na Dalekim Wschodzie wypowiedzenie traktatu handlowego wzmocniło znaczenie stanowiska Chin. I w sposób dwojaki. Po pierwsze umożliwiło zastosowania przez Stany Zjednoczone sankcji gospodarczych i taryf dla Japonii prowadzonej i tak już bardzo ciężkiej wojny w Chinach, a po drugie posunęło Waszyngtonu nie pozostanie z pewnością bez wpływu na stanowisko Wielkiej Brytanii.

Nowe trudności Japonii odbiły się oczywiście również na sytuacji w Europie. A więc przede wszystkim wzmocniła ona stanowisko Rosji. Japonia pozostająca w konflikcie gospodarczym ze Stanami Zjednoczonymi rozwiązuje w poważnym stopniu rzecz Z. S. R. R. na Dalekim Wschodzie, a tym samym zwiększa jego swobodę ruchów w Europie. Po drugie zaś, to jest najważniejsze, trójkąt antykominternowski Berlin, Rzym, Tokio staje się czystą tarczą. Półka ten traci jakikolwiek praktyczne znaczenie. Japonia ma bowiem tyle własnych trudności, że nawet w sposób pośredni nie może ryzykować o poparcie polityki osi.

Nie należy się więc dziwić, że krok prezydenta Roosevelta wywołał zarówno w Niemczech, jak we Włoszech bardzo negatywną reakcję“.

znętego czynnika. Wzmocniła pozycję rządu na jego terenie. Przybliży Francję do wspomnianej równowagi“.

WIEC CO BĘDZIE?

Warsz. Dz. Nar. (Polemika na tie wywiadu K. Smogorzewskiego o Odańsku).

„Wszystko to, co się dzieje w Odańsku jest sprzeczne z konstytucją Wolnego Miasta. Bo artykuł 5 jego konstytucji (cytuje za p. Smogorzewskim) powiada wyraźnie, że Odańsk „nie może być bazą wojkową lub morską“. że na jego terenie nie może istnieć „żadna wojskowa umocnienie“.

Co się dzieje w Odańsku, godzi wprost, bez pośrednio, w interesy państwa polskiego. — Wszak w ośmiu w przededniu rozprawy wojskowej z Niemcami. Nie może być nam obojętne, jak to Niemcy w przyszłej rozgrywce zabiorą Niemcy. Dywizja niemiecka w Odańsku jest jednym z czynników tej przyszłej rozprawy. To nie są zabawy niemieckie „w wioskę“, lecz punkty wyjścia przyszłej rozprawy ogólnej.

Dobrze jest mieć sprawny wywiad, lecz z informacją tego wywiadu trzeba wyprowadzić jakiejś wniosek co do postępowania wojskowego i politycznego.

I tu dochodzimy w naszym rozumowaniu do miejsca, w którym staramy i doświadczonym dziennikarzom, który rozpoczął swa karierę w chwili gdy w Paryżu toczyła się decydująca walka o to, czy Polska ma zdobyć oparcie o Baltyk i posiadanie swych zachodnich ziem — Górnego Śląska, Wielkopolski i Pomorza — musimy zrobić koleński szarż — artykuł jego, świetnie zacęty, nie posiada konkluzji.

Do czytelników narzuca się pytanie: Co wobec tego doradza zrobić państwu polskiemu p. Smogorzewski?

Robi się w Odańsku rzeczy godzące w stan prawny. Na to w epoce nowoczesnego barbarzyństwa, nikt nie zważa uwagi! Leżę gdzieś ośmi kilometrów od Odańska? Cóż tedy radzi zrobić tej Polsce p. K. Smogorzewski? Niestety — nie!

I dlatego mamy wrażenie, że artykuł p. Smogorzewskiego nie posiada zakończenia. Wstęp doskonały, wykład ścisły, lecz brak wniosków. Przecież to, co p. Smogorzewski opisuje, będzie miało wpływ na dalszy bieg wydarzeń. Wobec czy nie należałoby zakończyć artykuł wnioskiem, lub wnioskiem? — co wobec tego wszystkim czytelnikom należy?

Tęgi brak i dlatego pytanie powyższe aż widać się musi w umyśle każdego czytelnika z wyjątkiem „Jeszcze Polskiej“.

Włec co zamierzają?“

Współzycie „patriotyzmu“ sowieckiego z internacjonalizmem marksistowskim

T. zw. „patriotyzm sowiecki“ jest zjawiskiem stosunkowo świeżej daty.

Został on pomysłany, a następnie stworzony w ciszy gabinetów wysokich dostojników sowieckich, jako niezgodny w daną chwilę rekwiwit, potrzebny do umocnienia władzy. Sam termin „patriotyzm sowiecki“ nastąpić może wiele nieporozumień, przy konfrontacji z ideą internacjonalizmu marksistowskiego, który jak wiadomo, jest fundamentem światopoglądu bolszewickiego.

Jednak dostojnicy sowieccy potrafi znaleźć kompromisowe wyjście z paraliżującej sytuacji, tj. potrafi pogodzić nacjonalistyczną ideę trzeciej międzynarodówki. Należy zaznaczyć od razu, iż pojęcie „patriotyzmu sowieckiego“ stworzone zostało w pierwszym rządzie na potrzeby czerwonej armii i wszelkiego rodzaju sowieckich posunięć wojskowych.

Zołnierzowi należało postawić określony cel, za który ma się bić, gdyż zwyciężenie hasła „rewolucji światowej“ było celom zbyt trudnym i zbyt odległym dla mentalności przeciętnego żołnierza czerwonej armii, aby mógł stanowić decydujący czynnik emocjonalny. Rozpoczęto więc przed dwoma mniej więcej laty prowadzić intensywną propagandę, dającą nie tylko do świadomości rosyjskości całego ruchu bolszewickiego, lecz nawet nawiązując do hasła carskiego imperializmu „czarna Rosja“.

Rehabilitowano więc przede wszystkim w opinii ogółu dawnych carskich marszałków i generałów z Kutuzowem i Suworowem na czele, a w ślad za tym sięgnięto do wszystkich dziedzin sztuki i myśli rosyjskiej, ażeby restytuować dla dzisiejszego pokolenia nie tylko negatywnie dożycie carskiego nastrojonych Pużkina, Szczepanowa i innych.

na, czy Gogola, lecz nawet estetyzując go z nadmiernym intelektualizmem — Turgieniewa.

Równocześnie w periodykach i w wydawnictwach książkowych coraz częściej zaczęto pojawiać się słowo „rosyjski“ i „Rosjanie“, w szkółkach wszelkich typów podkreślano je na każdym kroku, a żołnierzowi mówiono o tradycjach armii carskiej i kazano nawet zachwycać się czynami kniazia ruskiego z XII-go wieku, zwycięzcy Szwedów i Rycarzy Miecowych-Aleksandra Newskiego z.

Jednak akcja ta, nabiera coraz większe go zasięgu i rozmachu i stanęła w jaskrawej sprzeczności z całą „budową ideologiczną“ Marksa z jego pojęciem „solidarności proletariatu międzynarodowego“ i z jego teorią „obumierania państw w ustroju socjalistycznym“.

Musiano więc pogodzić te dwie sprzeczne ideologie i znaleźć z pałacu „czarnych antynomii“.

Najwyższe władze sowieckie rozstrzygnęły ten problem nietypowo prosto i nie skaplikowanie, a równocześnie z prawdziwą azjatycką przewrotnością.

Potstawomniło natomiast, iż pojęcie „patriotyzmu sowieckiego“ będzie propagowane wewnątrz państwa sowieckiego nie jako do „aspektywa na rękawce“, natomiast cały ideologiczny ładunek internacjonalizmu z nieumniejszonym ładunkiem „nawrożeń“ będzie poza granicami Sowietów, we wszystkich państwach niebolszewickich. Każde więc ważniejsze zdarzenie w dziedzinie rzeczywistości sowieckiej musi pod znakiem tego dwojaku ideologicznego.

I tak podczas gdy żołnierzy, walczących w roku zeszłym z Japończykami pod Czang Ku-Feng zagrzezano propagandą raczej nacjonalistyczną, w tym samym czasie usiłowano montować rozmaite warianty „frontów udowych“ na terenie demokracji zachodniej, które „fronty ludowe“ otwarły głębię idej trzeciej międzynarodówki.

Wyraźnym przykładem takiego dualizmu był także XVIII zjazd partii komunistycznej (10—21 marzec br.) na którym przemówienie generalisimuma all zbrojnych-Woroszyłowa zawierało akcenty wyraźnie nacjonalistyczne, podczas gdy mowa

jednego z I. arów Kominternu — Manuilskiego wyrażała hasła rewolucji światowej i stała pod znakiem „proletariacie wszystkich krajów łączcie się!“ Dwojakość podobnych sporów jest również w „ewangelii“ dzisiejszego reżimu „Krótkim kmasa historii W. K. I.“ (partii bolszewickiej), której słownictwo mówi o internacjonalizmie tam, gdzie powinno ma on propagandę komunizmu za pewną zaś nacjonalizm rosyjski, nieznacząc nie maskowany jest pod postacią bolszewickiej racji stanu.

Trudno jest przewidzieć jaki obrót przybierze takie paradoksalne współzycie tych dwóch skrajnie różnych ideologii równoległe istniejących na terenie Sowietów, w każdym jednak razie opinia zagraniczna nie powinna się ani na chwilę luzować, iż istnieją sywna propaganda „patriotyzmu sowieckiego“ zmniejsza czynnikiem „nawrożeń“ stwo propagandy komunistycznej prowadzonej niezmiennie w duchu internacjonalizmu wszędzie poza granicami Sowietów.

## ROLA ZAPASÓW WOJENNYCH.

Kur. Por.

„Wojna nowoczesna to wojna fabryk“, powiada francuski generał Frederic Coercas Herr Cafe gospodarstwo narodowe pracuje na jej potrzeby. Nie wiec dziwnego, że w zmienionej sytuacji wojennej zmieniła się rola zapasów wojennych.

Zapasy w pogotowiu obronnym są niezbędne przede wszystkim po to, by zapewnić prowadzenie działań wojennych w pierwszym okresie po wybuchu konfliktu aż do czasu kiedy przestawiona na produkcję wojenna gospodarka będzie mogła dostarczać dostatecznej ilości materału na pokrycie zapotrzebowania wojennego.

Drugim, ważnym polem gromadzenia zapasów jest zabezpieczenie gospodarki wojennej przed brakiem surowców i materiałów, surowców i materiałów. Brak takich surowców bądź na skutek odcięcia dostaw z zagranicy, bądź nie dostatecznej ilości sił roboczych, bądź wreszcie zniszczenia warztałtów produkcyjnych.

Jeżeli dla osiągnięcia pierwszego celu konieczne jest skupienie głównie zapasów sprzętu wojennego i artykułów wyposażenia żołnierza, to dla utrzymania drugiego potrzeba — obok żywności — głównie zapasów dla produkcji. — Zapasy te nie są wyłącznie cechą pogotowia wojennego. Ich niedostatek występował również w gospodarce pokojowej“.

## ZMIANA NASTROJÓW POLITYCZNYCH WE FRANCJI.

Kur. Pol.

„Ostatnie miesiące notują na giełdzie nastroszy politycznych Francji niestanna zwłoka papierów rządowych, a znika popularność Deputowanych. Rząd zyskuje na popularności; popularność parlamentu maleje. Wpływa to na szereg przyczyn, do których należą zarówno liczne, dodatnio oceniane powołania i odwołania rządu, jak i liczne, co raz powiększające rozmiary grechy parlamentu z grechami Ironii ludowego na czele.

Ta ewolucja nastrojów zdegradowała w czasach ostatnich parlament z pozycji wszechpółki

## LATANA GOSPODARKA.

Gaz. Pol.

„Ale prawdziwy stan publicznej gospodarki w Niemczech nie da się obliczyć na zasadzie oficjalnie wykazanych wpływów i wydatków skarbowych. Każdorazowo budżet niemiecki jest podtrzymywany wielokrotnymi pożyczkami wewnętrznymi. Jak wiadomo, skąd skarb Rzeszy cieknieł się w swych pierwszych budżetach do przykrywania deficytów pożyczkami krótkoterminowymi z których z biegiem czasu przeszedł na średnie i terminowe — po to, aby z konieczności obecnie skonwertowane załącznikowe zobowiązania krótko i średnioterminowe z zobowiązaniami długoterminowe. Wreszcie, gdy wpływy w skarbowo — wspomniane biżancie sącaganiymi pożyczkami przysmowa — mimo nieopłacenia zadłużenia, okazały się niedostateczne, w stosunku do potrzeb, zastosowano system „bonów podatkowych“, czyli z góry opłaconych produktów. W ten sposób gospodarstwo teraźniejszości niemieckiej hipotekuje się na gospodarstwo przyszłości niemieckiej“.

## WYTWORNA CZEKOLADE MIGDAŁOWA NADZIEWANA „SMAK MARASQUINO“

WARSZAWA. Nowy Świat 13

## „Schupo“, pod bronią (korespondencja „K. I.“)

BERLIN, w lipcu br.

O Genewie, o Lidze Narodów i jej znaczeniu Niemcy miały swoje specjalne wyrobione zdanie; już na długo przed wybuchem ery hitlerowskiej Liga Narodów do prostu ignorowano za jej rzekomo zdecydowanie wobec Niemiec, to chcieli raczej, aby uważali ją tylko jako ciąg dalszy traktatu pokojowego w Wersalu.

Skoro więc także i za Hitlera w pałacu L. N. niejednokrotnie poruszano kwestię zbrojeń niemieckich, to chcieli raczej o odpowiedź na aktualne pytanie, czy Niemcy mogą się zbliżyć do spróbować państw za chodnich, lub bez niej, a nawet wbrew ich wyraźnemu zakazowi. Faktem jest, że „zbrojenie“ Niemiec rozpoczęło się przed

laty, a najlepiej maskowaną jednocześnie awangardą nowej stajeli, na rozrost ufundowanej armii niemieckiej stało się hitlerowskie wojsko policyjne, jeden z prekursorów „Hitlerjugend“.

Uzbrojona policja (Schupo) miała odegrać rolę czynnika wyrównawczego w stosunku do t. zw. „Reichwehry“ (regularnej armii państwowej) okazanej srazu na bardzo znaczne restrykcje. Hitler, gdzie tylko mógł, przeczył jakoby policja mogła się zaliczać lub być zaliczana do armii stałej. Zdaniem hitlerowców, policja, nie posiadając artylerii i w ogóle dużej broni palnej, nie opiera się na czytao wojskowych formach organizacyjnych i nie ma wcale na atobawiania wojskowego i wojskiem nie jest. Niezależnie zaś od tego Hitler i jego

doradcy nie ustalali i nie ustalają w rozbudowie armii policyjnej, która jest też poza tym dostatecznie znaną i uszanowaną ramieniem i instrumentem politycznym.

Zaczą więc pięknie z politycznym. Prusy mają zamiar pierwotnie dwóch aż dzie sięć wyższych sztabów policyjnych. Dla przykładu tych systematycznie przeprowadzanych reform przypominamy, że sam Hitler zarządził by komendant policyjny („Schupo“) z Essen przeszedł się wraz z powiększoną policyjnym sztabem generałym do Düsseldorfu. Wprowadzono też tam „Polizei-Generał“. Dla środkowych Niemiec nadano osobnego Polizeiführera w Halle nad Saalą. Pogranicze wchodzące posiada dwa wielkie sztaby policyjne a to w Krefeldzie i we Wrocławiu. Reorganizacja, jak której part kanclerza i jego pretoriana, jak Rimmier i Hees, zmierzająca więc wyraźnie do tego, by na podstawie odpowiedniego doświadczenia, dotychczasowe sztabów i oddziałów policji nadaje „Schupo“ nieoficjal-

ny oczywiście charakter regularnej i przynajmniej alij zbrojne Trzeciej Rzeszy.

W tej dziedzinie nie ośmiwił też dobrać jającego swego sukurra marszałek Goer'ing, który w orbitę bezpośrednich wpływów policyjnych wciągnął także „Wach und Schilless-Gesellschaft“ (rasa „czuwaj“ — straż nocna, jak od czuwania i ochrony). Jeden z ówczesnych pułkowników policji, Hugo Kaupisch, otrzymał nawet nominację na komisarza rządowego strażnicy nocnej na obszarze Rzeszy przy jednoczesnej reorganizacji tych strażniczek i ich personelu. Od tego się zaczęło, a skończyło się na tym, że „Schupo“ uzyskało nowe wyszkolone kadry pomocnicze złożone z wyszkolonych wojskowych. Ten sam Kaupisch był też onego czasu przez generała v. Schleichera (który jednocześnie i hr. Roehmer i in. pod ofiarą całkowitej kłopoty we cywilii hitlerowskiej) upatrzony na szefa policji ochronej (Schupo) która była podległa administracji, w szczególności

i taktycznie ówczesnemu dowódcy Reichwehry. Minister Brauch jednak odrzucił ten projekt, mianując prezydentem policji Meichera z Essen. „Schupo“ doraduje pod każdym względem regularnej armii stałej. „Stahhelm“, „S.A.“, „S.S.“, ostateczna służba pracy — różnią się tylko od siebie od autentycznych formacji wojskowych. Tak więc kanclerz Hitler, obchodzący nakazy i zakazy w dziedzinie zbrojenia i doświadczenia, co wreszcie z pewnym powodzeniem rozpoczęli już jego poprzednicy z Stresemannem za czele, włączają do wojska przez regularnej armii stałej i marynarki regularnego typu kadry ochronej (Arbeitsdienst), „Werkjahr“. W ramach przemianowanych i dobrze wyposażonych kadry ochronej wciwazy istało około 100 000 ludzi, począwszy od 17 roku życia. Ciągła granica wieku pozostaje i nadal będzie dla Niemca, zwłaszcza gdy chodzi o kadry ochronej „Schupo“.



# Sztafeta w rocznicę wymarszu I Kadrowej Uroczyste przekazanie zniczów na Rynku Kościuszkim

W dniu wczorajszym o godz. 9 m. 5 wiecz. odbyła się na R. Kościuszkim uroczysta zmiana sztafety. Na rynku stanęła orkiestra miejscowego pułku piechoty oraz zgromadzili się przedstawiciele władz, Związku Strzeleckiego, Związku Legionistów, Peowików i innych organizacji. Kordon tworzyli członkowie Związku Rezerwistów oraz Orleńca.

W dniu wczorajszym o godz. 9 m. 5 wiecz. odbyła się na R. Kościuszkim uroczysta zmiana sztafety. Na rynku stanęła orkiestra miejscowego pułku piechoty oraz zgromadzili się przedstawiciele władz, Związku Strzeleckiego, Związku Legionistów, Peowików i innych organizacji. Kordon tworzyli członkowie Związku Rezerwistów oraz Orleńca.

Na tym uroczystość została zakończona.

# Zbiórka uczestników Zjazdu Sierpniowego

Uczestnicy Zjazdu Sierpniowego winni stawili się na zbiórce dziś albo o godz. 8 wiecz. na plantach przy muzeum koncertowej, skąd uda-

ją się na dworzec kolejowy, albo też - mają przybywać bezpośrednio na dworzec kolejowy od godz. 10 wiecz.

# W XXV rocznicę Czynu Legionowego miasto przybierze uroczysty wygląd

Ze względu na uroczysty charakter dni 5 i 6 bm. wszystkie winni dołożyć wszelkich starań, aby w tych dniach wygląd miasta nosił odświętny charakter.

wych - godłem państwowym oraz portretami Marszałka Józefa Piłsudskiego i Marszałka Śmigłego-Rydza.

Chodzi więc o udekorowanie zarówno gmachów państwowych, jak i domów prywatnych flagami państwowymi, zieloną, emblematami legionowymi i t. p., a wystaw sklepo-

# Z „zakretem śmierci” skończono Nowy wiadukt kolejowy na ul. Dąbrowskiego został oddany do użytku

Wczoraj o godz. 3 po południu, choć jeszcze nie oficjalnie, oddany został do użytku publicznego nowy wiadukt kolejowy na ul. Dąbrowskiego, wybudowany kosztem około 500.000 zł. środkami Min. Komunikacji, Funduszu Pracy i w pewnej części Zarządu Miejskiego.

Na razie wiadukt, choć próby obciążenia wypadły jak najpomyślniej, oddany jest dla lepszego, bardziej szybkiego ruchu kolejowego i autobusowego. Ciężki ruch towarowy kierowany jest nadal przez stary wiadukt, który pozostanie jeszcze

dłuższy czas aż do całkowitego uregulowania ruchu komunikacyjnego w kierunku dzielnicy Antoniak.

## Urlopy w policji

Naczelnik Wydziału Sledczego w Komendzie Wojewódzkiej P. F. p. Maciejowski wyjechał na dwutygodniowy urlop.

Wyjechał również na urlop komendant miasta P.P. p. kom. Kunat, którego zastępuje kierownik Wydziału Sledczego p. kom. Kuziel.

## Cyrk Staniewskich

Dziś rozbiła swe namioty na Placu Wyzwolenia stary cyrk Staniewskich ze zwierzyńcem.

Podawane bliższe szczegóły o samym programie lub jego wykonawcach, byłoby przyszłowiśniemu przezwaniem z pustego w próżne. Cyrk ten ma ustaloną siawkę europejską i to mówi samo za siebie.

W programie 20 atrakcji cyrkowych, które podziwiać można dziś od godz. 8.30 wiecz.

## Stan zatrudnienia w Białymstoku

Wczoraj na robotach publicznych pracowało 1274 robotników, rejestrowanych przez Pośrednictwo Pracy jako bezrobotnych. Na robotach prowadzonych przez urzędy i przedsiębiorstwa państwowe pracowało 60 osób, a przed przedsiębiorstwami prywatnymi - 336 osób.

Zarząd miejski zatrudnił 821 bezrobotnych, w tym 36 pracowników umysłowych, 267 - wykwalifikowanych, 424 - niewykwalifikowanych, i 94 furmanów. Najwięcej, bo 269 bezrobotnych pracowało przy robotach drogowych, 165 - przy regulacji rzeki Białki, 129 - przy kanalizacji, 111 - w dziale budowlanym, reszta przy innych robotach gospodarczych.

## Zamknięcie mostu w Żółtkach

Oj jutra starosta powiatowy białostocki zamknął ruch kołowy na moście drowianym, przez rzekę Narwę w Żółtkach, na km. 175 drogi państwowej bitej Warszawa-Wilno.

Na czas zamknięcia mostu wszelki ruch kołowy skieruje się przez most objazdowy obok, na którym jednocześnie ustala się następujące ograniczenia: dopuszczalne najwyższe obciążenie - 10 ton, dopuszczalna szybkość pojazdów 10 km. na godzinę oraz ze względu na małą szerokość użytkowa mostu ruch utrzymany pozostanie jako jednokierunkowy, regulowany naprzemiennie.

A najważniejsze to, że stawała dla mieszkańców Białegostoku oraz przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych duża wygoda, ułatwiająca komunikację przez skrócenie dojazdu do centralnego dworca kolejowego i usunięcie ciągłego czajającego się po jazdy niebezpieczeństwa na neglym tak zwanym „zakretem śmierci” od ul. Kolejowej.

To też z uznaniem wspomnieć należy inicjatywę miejskiego wydziału technicznego, który wysunął projekt budowy wiaduktu.

## Nowa ofiara kapieli

Podczas kapieli w rzecze Biebrza utonął 22-letni Jakub Kurzyński ze wsi Siennickie, gm. Białaszewo, pow. szczuczynski.

# Oskarżeni w dzisiejszym procesie o nielegalną emigrację za fałszywymi paszportami

Dziś w sądzie okręgowym rozpoczyna się proces przemytników, którzy za fałszywymi paszportami wysylali żydów za granicę.

Moszek Gałuszka, Semul Szarjowicz, Samul Pysar, Ełei Szwarc, Fiszel Salazewski, Moszek Zierkowski, W. Polakowski i Rywka Krauszewska i Icchok Pohaczewski.

# Nowe źródła lecznicze w województwie białostockim

W czasie prowadzonych robót ziemnych i drogowych coraz częściej spotyka się na terenie wojew. białostockiego różne źródła lecznicze. Przy robotach ziemnych w okolicach Porzecha (pow. grodzieński) natrafiono na źródła siarczane. Również koło wsi Jasienice gm. horodyckiej ujawniono źródła siarczane

o właściwościach leczniczych. Nowymi źródłami zajęła się specjalna komisja rzeczoznawców.

**dr. Walewski**  
choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe  
Ślesiewicza 14, tel. 949.

**Materiały wełniane, bawełniane i jedwabne**  
poleca po najniższych cenach  
**BŁAWAT POZNANSKI**  
właśc. DYONIZY KNAST  
Białystok, ul. Kilińskiego 4

**Kino „GRYF”**  
CENY OD 25 groszy Poc. 6.15  
Najlepszy film produkcji polskiej  
**Druga młodość**  
Dramat kobiety samotnej, która porzuca męża i dzieci dla oka kochałego.  
w roli głównej: Gerczyńska, Stępnowski i in.

**Kino POLONIA**  
CENY OD 25 groszy Poc. 6.15  
Porywający film pełen sensacji i emocji  
**Tłum szaleje**  
w roli głównej: ROBERT TAYLOR  
jako ostatek bohater

# „Jesteśmy żołnierzami polskimi”

Kiedy 3 sierpnia 1914 r. z „Orlandów” krakowickich wyruszyła „pierwsza kadrowa” na wojnę z Rosją, Józef Piłsudski zwrócił się do Strzelców i Peowików z przemówieniem.

„Odtąd nie ma ani Strzelców ani Peowików. Wszyscy, co tu jesteście zebrani, jesteście żołnierzami polskimi. Znoszę wszelkie odznaki specjalnych grup. Jedynym naszym znakiem jest odtąd Orzeł Biały. Dopóki jednak nowy znaczek nie zostanie wam rozdany, rozkazuję, abyście zamienili ze sobą wasze dawne odznaki, jako symbol zupełnej zgody i braterstwa, jakie muszą wstąpić między żołnierzy polskich panować. Niech Strzelcy przyniosą do czapek Blachy Drużyniaków, a oddadzą im swoje orzełki. Wkrótce może pójdziecie na pola bitew, gdzie, mam nadzieję, zniknie najłżejszy nawet cień różnicy między wami!”

Józef Piłsudski zmienił swego orzełka z dowódcą oddziału Drużyna Strzeleckich Stanisławem Bushard - Bukackim. (Pisma zbiorowe Józefa Piłsudskiego t. IV, str. 7)

Rozkaz Komendanta został spełniony nie tylko w „pierwszej kadro-

wej” ale i w całym Wojsku Polskim. Zatem się i całym różnice nie tylko pomiędzy Drużyniakami i Strzelcami pomiędzy I-szą i II-gą Brygadą Legionistów, ale i pomiędzy żołnierzami i oficerami, którzy stali się przodem w armii austriackiej, pruskiej czy rosyjskiej, pomiędzy legionistami Józefa Piłsudskiego, a dowódcami, hallerczykami, murmańskimi, żeligowszczykami czy syberyjskimi.

Wojna współczesna jest to wojna „totalna”, walczą w niej wszyscy: mężczyźni i kobiety, młodzież i starcy, nawet dzieci nie będą wolne od powinności krwi i śmierci. Jesteśmy żołnierzami polskimi.

Nie powinno już być w Polsce ludowców i narodowców, komunistów i socjalistów, konserwatystów i demokratów. Wszyscy jesteśmy żołnierzami polskimi.

Trzeba, by ta świadomość głęboko zapadła w serca polskie, by słowa Komendanta, zwrócone ogół do Strzelców i Peowików, stały się dziś nakazem dla wszystkich sumień polskich: Nie ma dziś „blach” i odznak partyjnych. Jest jeden tylko dla wszystkich znak - Orzeł Biały jako symbol zgody i braterstwa.

Zjednoczenie narodowe musi być dokonane ostatecznie i bez reszty, bez żadnych mentalnych zastrzeżeń i ukrytych celów.

O tym przypomina nam 25-ta rocznica Czynu Legionowego i zaw sze żywe, a dalek szczególnie znaczące słowa:

„Wszyscy jesteście żołnierzami polskimi!”

## SZYCHY

### Luka w planie rozbudowy miasta

W numerze wczorajszym podaliśmy wiadomość o planie rozbudowy miasta, obliczonym na dłuższy okres czasu.

O ile się nie mylimy, w planie tym niema przewidzianej budowy Ośrodka PW. i WF., który w myśl obowiązujących ustaw i rozporządzeń budowany jest w każdym mieście powiatowym. A co dopiero mówić o przesłano 100 tysięcznym mieście wojewódzkim, jakim jest m. Białystok.

Ośrodek PW. i WF., w którym znalazłyby pomieszczenia wszystkie organizacje, zajmujące się wychowaniem fizycznym i przysposobieniem wojskowym, musi w Białymstoku powstać. I to jaknajprędzej!

### „Hojny dar” p. Cytrona

Kilka dni temu nadeszła nam LOPP wiadomość o ofiarowaniu przez firmę „S. H. Cytron” w Supradni 80 wielnianych koców i ołówych „kaki”.

Wdzięczność tę zamieszczyliśmy wraz z podziękowaniem zarządu LOPP za ten „hojny dar” jednego z najbogatszych fabrykantów białostockich.

Ciekawy jest jednak zbieg okoliczności. Gdy robotnicy zmienili okupają od blisko 3 tygodni fabrykę, gdyż pepesowcy i pan fabrykant zmówili się, by nie dopuścić do pracy włóknarzy, należących do nieklasowych związków i prasa piętnuje to stanowisko - akurat wtedy p. Cytron zdobywa „dług” na „hojny dar”, który w przełożeniu na brzościaną monetą przedstawia koszt własny około 200 złotych...

## Zatrzymano:

Garczowska Maria (Pierackiego 34) i Radziejewskiego Albina (Dobrodziejka 9), podejrzanych o kradzież Świętocińskiego Stanisława ze wsi Suchowola, Łuska Mariana z Kozanin Wielki Franciszka, bez stałego miejsca zamieszkania do ustalenia tożsamości; Bryczewski Janina bez stałego miejsca zamieszkania, za skłócenie spokoju publicznego i opilstwo; Świętocińskiego Jana (Bama 62), Jarosław Mieczysława (Snoza Wąsilkowska), Maja Władysława (Zwizki i Wigury 6), Litwinczuka Zygmunta (Fabryczna 69) i Bryczewskiego Antoniego (Ślesiewicza 61) za opilstwo.

## Bron w rękach chłopca

W wsi Talkowce, gm. Saydlowice, pow. gródzkiego Kochanowski Czestaw, lat 12, manipulując strzelbą pojedynką wystrzelił i zranił w twarz swego ojca Michała Kochanowskiego, lat 40, który został odwieziony do szpitala. Nielegalnie posiadana strzelbą-pojedynką zakwestionowano.

## Kary na niesfornych

Za przekroczenie przepisów porządkowych, jak sanitarne drogowe, melunkowe, skarbowe, o ruchu, za zakłócenie spokoju publicznego, dręczenie zwierząt, przejazd koleją bez biletu i t. p. policja sporządziła 58 doniesień. Za różne drobne wykroczenia ukarano szereg osób mandatai doradnymi na łączną sumę 103 zł.

**Pokój ze wszelkimi wygodami**  
dani do wynajęcia.  
Kupiecka i m. 12.

**„ŚWIAT”** Dziś  
Wielki film milośny namiętniejszy najpiękniejszą muzyką melodiami cygańskimi  
**Król Cyganów**  
W roli tytułowej dawno niewidziany  
**Jose Mejica i Rosita Moreno**





# ŚWIAT NA KLISZY FOTOGRAFICZNEJ.

## Historyczny obraz



Dzieło artysty malarza Batowskiego, przedstawiające wjazd Komendanta Józefa Piłsudskiego ze swym sztabem do Kielc w r. 1914.

## Przed 25-ą rocznicą czynu legionowego



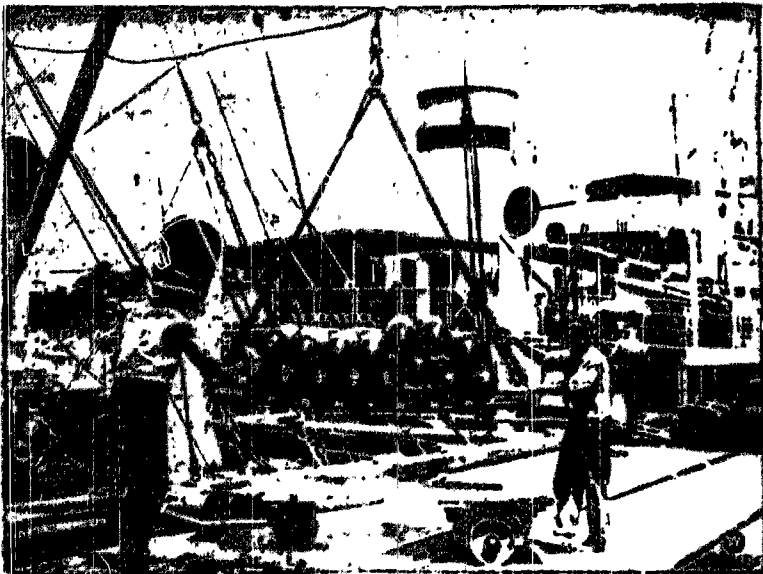
Reprodukcja plakatu wydanego przez Główny Komitet Zjazdu Sierpniowego w Krakowie.

## Ogólnoswiatowe Jamboree dla dziewcząt



W Góddölu, na Węgrzech zostało otwarte pierwsze światowe jamboree dla dziewcząt. Na zdjęciu — Regent Węgier admirał Hortby przyjmuje defiladę w czasie otwarcia jamboree.

## Helium dla Polski



Na parowcu norweskim „Vigrid” płynie do Polski cenny gaz helium, używany nam przez Stany Zjednoczone. Gazem tym zostanie wypełniony balon stratosferyczny. Zaletą helium jest jego niepalność, co daje gwarancję bezpieczeństwa. Widzimy moment załadunku butli z helium na pokład parowca „Vigrid” który w połowie sierpnia zawinie do Gdyni.

## Program Zjazdu Legionistów w Krakowie.

Program ogólny Zjazdu Sierpniowego w 25-lecie powstania Legionów Polskich obejmuje:

5 sierpnia godz. 2.30 przychylcie sztafety do Oleandrów z cmentarza na Rossie, pobojowisk legionowych i miejsc historycznych.

Godz. 20.45 — apel poległych legionistów z Pierwszej Kompanii Kadrowej.

Godz. 22-ga na dziedzińcu arkadowym zamku wawelskiego hymn na cześć Oręża Polskiego, płóra L. H. Morstina.

6 sierpnia godz. 6 — pobydka legionowa z wieży Kościoła Mariackiego.

Godz. 8.30—9.30 — zbiórka i ustawie nie się uczestników zjazdu na Błoniach krakowskich (w grupach organizacyjnych)

Godz. 10 — uroczyste nabożeństwo, po czym po kazaniu przemówienie marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza.

Godz. 12 — pobydka legionowa z wieży Kościoła Mariackiego. Defilada przed Marszałkiem grup oraz pocztów sztandarowych legionistów i Peowiaków.

Godz. 13 — Oddanie hołdu Wielkiemu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu na Wawelu — przemarsz grup zjazdowych przed kryptą.

Godz. 14—17 — przerwa obiadowa.

Godz. 17.30 — manifestacje publiczne pod pomnikami: Grunwaldzkim, Mickiewicza oraz na pl. Szczępańskim.

Godz. 18 — start drużyn Zw. Strzeleckiego z Oleandrów do marszu „Szlakiem Kadrowki”.

Godz. 19—22 — imprezy widowiskowe na Błoniach (na boiskach sportowych i stadionach).

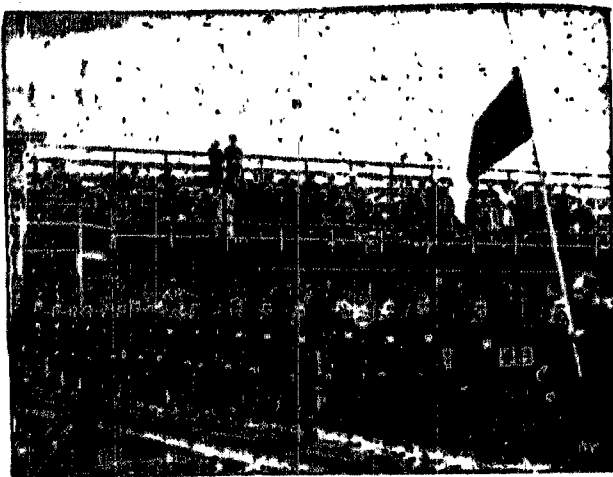
Godz. 19.15 i 21.30 na Wawelu dwukrotne przedstawienia „Hymnu na cześć oręża polskiego” płóra H. L. Morstina.

Godz. 23.15 — zakończenie Zjazdu Sierpniowego na Rynku Głównym.

Godz. 23.30 — pobydka legionowa z wieży Kościoła Mariackiego.

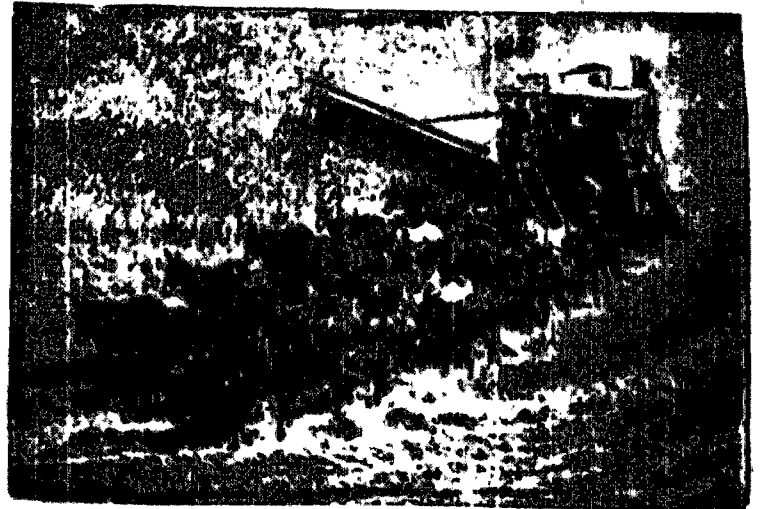
**Rezerwista to nie tylko byty żołnierz. Rezerwista to również żołnierz działający w chwilach próby pobojowej, to żołnierz już w chwili wojny. Wszyscy do szeregu ZWIĄSZKI**

## Międzynarodowy mecz pływacki Finlandia-Polska.



W Helsinkach został zakończony międzynarodowy mecz pływacki Finlandia — Polska, w którym zwyciężyła drużyna Finlandii w stosunku 05:70. Pływacy polscy mimo to osiągnęli szereg dobrych sukcesów, ustalając rekord Polski w sztafecie 4x200 m stylem dowolnym. Na zdjęciu — drużyna polska w czasie uroczystej defilady na stadionie pływackim w Helsinkach.

## Żniwa amerykańskie.



Ziarno ciągnie olbrzymi traktor, który nie tylko kosi zboże, ale jednocześnie je młóci i sortuje, dostarczając gotowego wyborowego ziarna.

## Obronna rzeka Belgii



Krajobraz nad górą Moaz.

# Silna flota wojenna to straż zaopatrzenia przemysłu i wojska.



## Zastosowanie Radia Program audycji radiowych podczas wystawy światowej

Od dnia 6 VIII do 12 VIII 1939

Juz z początkiem wojny przeznaczono od razu kilka z istniejących stacji dla utrzymywania łączności pomiędzy państwami sprzymierzonymi Zachodu i Wschodu. Najważniejszą rolę, jaką radio podczas wojny zaczęło odgrywać, było to, że pomogło ono kierować skutecznie ogniem artyleryjskim na pozycje nieprzyjacielskie.

Stalo się to możliwe dzięki aparatom radiowym umieszczonym na samolocie, a utrzymującym łączność z drugim radioaparatem, funkcjonującym przy baterii dział, lotnik określał artylerzyście położenie celu pozwalając na kilkakrotne zwiększenie skuteczności ognia.

Poza tym radio spełniało inną ważną funkcję, pozwalając na przekazywanie instrukcji wojennych, nie, aż na duże odległości. Wpływało to na jednolitość działań, czy też poszczególnym osobom (jeśli np. chodziło o działalność wywiadu wojskowego, który przy pomocy radia mógł porożumiewać się z krajem ojczystym).

Miało to swoje poważne niedogodności, a najważniejsze z nich były dwie: możliwość odkrycia położenia radiostacji przez nieprzyjaciela i możliwość przejścia tajnych instrukcji wojskowych przez obóz wrogów.

Jeśli idzie o pierwszą niedogodność, najlepszym dowodem jej był fakt, że do końca wojny światowej omal wszystkie stały radiostacje niemieckie (na Togo, Karolinach, Samoa, Kamerunie i t. p.) zostały odkryte i niszczone przy pomocy bomb lotniczych lub artylerji przez Japończyków, Australijczyków i Amerykanów.

### Sluzba sprawozdawcza Polskiego Radia w czasie uroczystości sierpniowych

Polskie Radio biorąc czynny udział w wielkim obchodzie sierpniowym oddaje całą swą działalność transmisyjną dla odzwierciedlenia przebiegu historycznego zjazdu. Juz w pierwszych dniach sierpnia nagranych zostanie szereg transmisji, ze startu sztafety zapalających z całej Polski do Krakowa. Tak więc będziemy mieli transmisje z Wilna, z Gdyni, z Wrześni, ze Lwowa, z Bogumina, oraz z Krzywopłot z miejscy znanej bitwy legionowej. Finał sztafety transmitowany będzie przez Rozgłośnie Krakowską w dniu 5 sierpnia o godz. 20.25 w specjalnej transmisji pt. „Oleandry witają sztafety całej Polski”. Bezpośrednio po tym również z Oleandrów transmitowany będzie apel poległych Pierwszej Kompanii Kadrowej. Sprawozdawcą będzie Juliusz Kaden - Bandrowski.

W tym czasie do czasu dla nadania fragmentów dekadady legonowej. Miedzy p. 13.00 a 13.30 ppk. Lipiński i p. Kaden - Bandrowski przeprowadzą transmisję z Holsa Legionistów na Wawcu.

Tegoż dnia o godz. 16.10 nadana zostanie z Warszawy audycja pt. „Jak to w 1914 roku było”. Będą to wspomnienia uczestników wyjazdu Pierwszej Kadrowej utrwalone na płytach.

W przerwach koncertu nadane zostaną również krótkie migawki reportażowe, jak np. „Na Bloniach wśród Legionów”, rozmowy mjr. Krzewskiego i Kadena - Bandrowskiego z Legionistami i t. p.

Dalej o godz. 17.30 nadawane będą krótkie reportaże z manifestacji legionowych na Placu Szczęśliwym, pod pomnikiem Grunwaldzkim i pod pomnikiem Mickiewicza. O godz. 18.00 Polskie Radio transmitować będzie z Oleandrów wyjazd drużyny na Szlak Kadrowki. O godz. 12.20 transmitowane będzie zakończenie Zjazdu Legionowego z Rynku Głównego w Krakowie, a o godz. 23.30 — reportaż dźwiękowy z uroczystości 25-lecia obalenia słupów granicznych w Michałowicach. W dniach 7, 8 i 9 sierpnia wieczorem nadawane będą sprawozdania z trasy marszu Szlakiem Kadrowki.

Jeśli idzie o pierwszą niedogodność, najlepszym dowodem jej był fakt, że do końca wojny światowej omal wszystkie stały radiostacje niemieckie (na Togo, Karolinach, Samoa, Kamerunie i t. p.) zostały odkryte i niszczone przy pomocy bomb lotniczych lub artylerji przez Japończyków, Australijczyków i Amerykanów.

Co do możliwości przejścia radiogramu przez nieprzyjaciela, starano się zapobiec temu przez nadawanie szyfru, lecz okazało się to skuteczne tylko na krótką metę, bo juz w krótkim czasie znalazło się w tej dziedzinie tak wielu specjalistów, że odczytanie prawie każdego szyfru nie przedstawiało żadnej trudności.

Jednym z nielicznych wyjątków, których nie udało się odczytać, był radiogram nadany 29 kwietnia 1915 r. z niemieckiej radiostacji Neuen (pod Berlinem). Oto jego treść: „Niem. Min. Spr. Zagr. do Ambasady Niemieckiej w Waszyngtoni — „Welt” 19-15 — odwrócić — 17529 i stop 175 i 2 stop 622 2-4 — stop 19 7 18”. Szyfru nie udało się odczytać i dopiero w jakimś czasie później, kiedy okręt „Lusitania” został stoperdowany przez niemiecką łódź podwodną, pewien dziennikarz amerykański odkrył szyfr: Chodziło o Almanach Światowy (AV-Albumenach), w którym na odpowiadającej stronie i wierszu było zdanie: „Nie pozwólcie pasażerom - Niemcom płynąć „Lusitanią”. Instrukcja polecała więc odradzić Niemcom podróż okrętem, który p stanowiono zatopić.”

Ważną też rzeczą były biuletyny z pola walki, nadawane przez sztaby generalne poszczególnych armii. Wartość ich jednak nie zawsze była jednokowa, bo często ogłaszano specjalnie biuletyny fałszywe, mające wprowadzić nieprzyjaciela w błąd, korzystać więc można z nich było jedynie z zachowaniem dużej ostrożności.

Radiogram o doniosłości historycznej obiegł świat w dniu 11 listopada 1918 roku. Brzmiał on: „Do wszystkich dowódców wojsk. O godzinie jedenastej zaprzestajcie działań wojennych. Marszałek Foch”. Był to koniec Wielkiej Wojny.

Ważną też rzeczą były biuletyny z pola walki, nadawane przez sztaby generalne poszczególnych armii. Wartość ich jednak nie zawsze była jednokowa, bo często ogłaszano specjalnie biuletyny fałszywe, mające wprowadzić nieprzyjaciela w błąd, korzystać więc można z nich było jedynie z zachowaniem dużej ostrożności.

### Radio łączy ze światem

W obecnych czasach mieszkaniec wsi musi posiadać radio

Nie często zdarzają się takie ruchliwe, gorące czasy, jakie przeżywamy obecnie. Człowiek, kładąc się wieczorem spać, nie jest w stanie przewidzieć, co będzie się działo na świecie, gdy zbudzi się nazajutrz. Nie może przewidzieć, czy znów nie zagrozimy gdzieś armaty, czy znów jakieś państwo nie zostanie wykreślone z mapy świata.

A zaczęło się to od wojny włosko-abyssyńskiej, po której znikła Abisynia. Później wszystko poszło szybko, wojna domowa w Hiszpanii, gdzie przez trzy lata toczyły się krwawe bratobójcze walki, zajęcie Austrii przez Niemców, później przyłączenie Sudeców, zabór Czechosłowacji i Klajpcdy, a wreszcie zagarnięcie Albanii przez Włochy.

A zaczęło się to od wojny włosko-abyssyńskiej, po której znikła Abisynia. Później wszystko poszło szybko, wojna domowa w Hiszpanii, gdzie przez trzy lata toczyły się krwawe bratobójcze walki, zajęcie Austrii przez Niemców, później przyłączenie Sudeców, zabór Czechosłowacji i Klajpcdy, a wreszcie zagarnięcie Albanii przez Włochy.

A zaczęło się to od wojny włosko-abyssyńskiej, po której znikła Abisynia. Później wszystko poszło szybko, wojna domowa w Hiszpanii, gdzie przez trzy lata toczyły się krwawe bratobójcze walki, zajęcie Austrii przez Niemców, później przyłączenie Sudeców, zabór Czechosłowacji i Klajpcdy, a wreszcie zagarnięcie Albanii przez Włochy.

Zanim dziennik ten dotrze na wieś, wydrukowane w nim wiadomości będą przestarzałe.

A radio zawsze podaje tylko wiadomości najnowsze. I choćbyś człowiekowi słychać na najbardziej zabitej deskami wsi, choćby do twojej chałupy trza było jechać dniami całymi po najgorszych wertepach, skoro masz w chałupie radio — jesteś równie do brze poinformowany o wszystkich wydarzeniach w świecie, jak mieszkaniec Warszawy.

Wszystko jedno, czy skwar dokuca, czy mroz trzeszczy, czy deszcz leje, że nosa z chałupy wytknąć nie można — nie to nie szkodzi. Chcesz dowiedzieć się, jakie jest położenie w świecie, nastawiasz radio i z głośnika, albo ze słuchawek, jeśli się nie stać na radioparat głośnikowy — płyną opowiadania o tym, co się na szerokim świecie dzieje.

Dzisiaj wszyscy chłopcy zdają sobie doskonale sprawę z korzyści, jakie daje radio pod każdym względem, a przede wszystkim pod względem informacyjnym. Właściciel radiodzielniaka jest obecnie na wsi osobą najbardziej interesującą. Wszyscy zwracają się do niego z najróżniejszymi pytaniami. A wszystko dlatego, że posiada radio.

### Audycje dla wsi

Od 6 VIII do 12 VIII 1939

W niedzielę, dn. 6. 8. — w audycji porannej dla wsi nadane zostaną:

O godz. 7.00 — Melodie żołnierskie w wykonaniu Kapeli Feliksa Kowalczyka z przysięwkami Henryka Baranowskiego.

O godz. 7.45 — prof. Henryk Mościcki wygłosi pogadankę pt. „Wspomnienie z walk legionowych”.

Na audycji popołudniową złożą się: O godz. 14.15 — „Posaill i zwyciężyli” opowiadanie Feliksa Gwiłdzia z okazji 25-lecia Czynu Legionowego.

O godz. 14.80 — Odczytane zostaną fragmenty z książki Józefa Piłsudskiego p. t. „Moje pierwsze boje”.

O godz. 14.45 — nadany zostanie koncert w wykonaniu działości kapeli Alojzego Zaremby.

O godz. 15.15 — nadana będzie audycja dla młodzieży wiejskiej pt. „Młode pokolenie o sobie”, w opracowaniu Marii Suzyńskiej.

W niedzielę, dn. 6. 8. — w audycji porannej dla wsi nadane zostaną:

O godz. 7.00 — Melodie żołnierskie w wykonaniu Kapeli Feliksa Kowalczyka z przysięwkami Henryka Baranowskiego.

O godz. 7.45 — prof. Henryk Mościcki wygłosi pogadankę pt. „Wspomnienie z walk legionowych”.

Na audycji popołudniową złożą się: O godz. 14.15 — „Posaill i zwyciężyli” opowiadanie Feliksa Gwiłdzia z okazji 25-lecia Czynu Legionowego.

O godz. 14.80 — Odczytane zostaną fragmenty z książki Józefa Piłsudskiego p. t. „Moje pierwsze boje”.

O godz. 14.45 — nadany zostanie koncert w wykonaniu działości kapeli Alojzego Zaremby.

O godz. 15.15 — nadana będzie audycja dla młodzieży wiejskiej pt. „Młode pokolenie o sobie”, w opracowaniu Marii Suzyńskiej.

**NIEDZIELA — dn. 6. 8.**  
7.00 Audycja poranna.  
9.30 Transmisja z Krakowa uroczystości Obchodu 25-iej rocznicy Czynu Legionowego.  
13.30 Utwory Chopina — z Krakowa.  
14.00 „Czytamy Mickiewicza” — „Pan Tadeusz”.  
14.15 Audycja dla wsi.  
15.30 Polskie pieśni.  
16.10 „Jak to było w 1914 roku” — wspomnienia kadrowików (montaż).  
16.30 Transmisja koncertu rozrywk. z Rynku Krakowskiego. W przerwach: Obrazki transmisyjne — Start Drużyny do marszu Szlakiem i Kadrowej.  
19.00 „Polska to jest wielka rzecz” zebrań sceny z „Wesela”.  
19.30 Muzyka polska (płyty).  
20.10 Reportaż z marszu „Szlakiem Kadrowki” (z Krakowa).  
21.15 Reportaż dźwiękowy z manifest. legionowych w Krakowie.  
21.35 „Pieśni i humor w Legionach” — zbiorowa aud. słowo - muzyczna.  
23.05 Wiadomości w języku niemieckim.  
23.18 Wiadomości w języku angielskim.  
23.20 Zakończenie Zjazdu Legionowego na Rynku w Krakowie.  
23.30 Reportaż dźwiękowy z uroczystości 25-lecia obalenia słupów granicznych w Michałowicach (przez Kraków).  
23.45 Fragment z Pism Józefa Piłsudskiego.

**PONIEDZIAŁEK — dn. 7. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 „Jakie znaczenie mają organizacje wspólnych zakupów” pogadanka dla kupców.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 „Jedynym naszym znakiem — Orzeł Biały” — słuchowisko dla młodzieży.  
15.15 Muzyka popularna w wyk. Ork. Sal. Zw. Muzyków Chrześcijańskich.  
16.20 Pieśni egzotyyczne w wyk. Ansy Drwątkańki.  
16.45 Kronika naukowa: Nauki społeczne.  
17.00 Muzyka do tańca.  
18.00 Recital fortepianowy Haliny Ekiertówny.  
18.25 Audycja kameralna (z Poznania).  
19.00 Audycja żołnierska.  
19.30 „Przy wieczery” — z Wilna.  
20.10 Reportaż dźwiękowy specjalnej ekipy sprawozd. Pol. Radia z Marszu Szlakiem Kadrowki (przez Kraków).  
20.25 Audycja dla wsi.  
21.30 „Jak się tworzyła literatura legionowa” — szkic literacki.  
21.52 Koncert symfoniczny z okazji festiwalu Muzyki w Lucernie — transmisja ze Szwajcarii.  
23.05 Wiadomości w języku niemieckim.  
23.18 Wiadomości w języku angielskim.

**WTOREK — dn. 8. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 „Ojczajd” — gawęda Wiktora Budzynskiego (ze Lwowa).  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Rozmowa technika z młodzieżą przeprowadzi W. Frankiel.  
15.00 „Śladami Sabaly” — aud. podhałańska.  
15.15 Muzyka popularna w wyk. zespołu smyczk. Zw. Zawod. Muzyk. Chrześcijańskich.  
16.20 Koncert w wyk. Chóru P. R. pod dyr. St. Nawrota.  
16.45 Kronika literacka.  
17.00 Muzyka do tańca.  
18.00 Najlepiej melodie świata — aud. słowo - muzyczna.  
18.30 Utwory wiolonczelowe w wyk. K. Wilkomirskiego.  
19.00 Audycja dla robotników.  
19.30 „Przy wieczery” (ze Lwowa).  
20.10 Reportaż dźwiękowy specjalnej ekipy sprawozd. P. R. z Marszu Szlakiem Kadrowki (przez Kraków).  
20.25 Audycja dla wsi.  
21.00 Ilustracje muzyczne do utworów scenicznych”.  
22.15 Polska między Wschodem a Zachodem: „Polska wobec dwóch faktów” — odczyt.  
22.30 Recital fortepianowy Valentine Rives (pianistka szwajcarska).  
23.05 Wiadomości w języku niemieckim.  
23.18 Wiadomości w języku angielskim.

**ŚRODA — dn. 9. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 Pogadanka turystyczna.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Nasz koncert — „Przy ogniku” — aud. muzyczna dla dzieci.  
15.15 Muzyka popularna w wyk. Orkiestry Rozgl. Lwowskiej.  
16.20 Miniatury kwartetowe w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rozgl. Krak.  
16.30 Lato: wieczór na stawach i jeziorach pogadanka.  
17.00 Muzyka do tańca z dancingu „Café Paradis”.

**PIĄTEK — dn. 11. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 Kłopoty i rady: Trudne wakacje — dialog.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Pogadanka dla młodzieży.  
15.00 Muzyka popularna w wyk. Ork. Bogłodzi Wileńskiej.  
16.20 Utwory skrzypcowe w wyk. Antoniego Szafranka (z Katowic).  
16.45 Rozmowa z chórkami ks. Michała Rejka.  
17.00 Muzyka do tańca.  
18.00 Wiosna i lato w pieśni polskiej — recital śpiewaczy Hanny Łosakiewicz - Mołkiewicz (z Krakowa).  
18.25 Kwartety Beethovena.  
19.00 „Baśń, kłechda, legenda”: „Dwaj braminii” — legenda indyjska.  
19.30 Przy wieczery.  
20.25 Audycja dla wsi.  
21.00 Ilustracje muzyczne do utworów scenicznych.  
22.15 Medytacje Montaigne: „Pilotofowa/ naczy uczyć się umierać”.  
22.30 Muzyka (płyty).  
23.05 Wiadomości w języku niemieckim.  
23.18 Wiadomości w języku węgierskim.

**SOBOTA — dn. 12. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 „Z mikrofonem przez Polskę”.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Audycja dla dzieci: „Koszałki opaki i radiowej kobiałki”.  
15.15 Muzyka popularna w wyk. Ork. Rozgłodzi Lwowskiej.  
16.20 Recital fortepianowy Marii Ogilbianki (z Wilna).  
16.45 Kronika wydarzeń w technice.  
17.00 Muzyka do tańca z dancingu „Café Club”.  
18.00 Francuska muzyka współczesna (z Poznania).  
19.00 „Przez śladem mórz do śladu w górach” — wesela powieści.  
19.35 Pierwsze walki legionowe „Znaczenie marszu na Kłoch” pogadanka.  
20.00 „Melodie niemi punkty”: — pędni lu dowe ciasteczki.  
20.25 Audycja dla wsi.  
21.00 „Przy sobocie po robotach” — koncert rozrywkowy.  
23.05 Wiadomości w języku niemieckim.  
23.18 Wiadomości w języku angielskim.  
23.30 Muzyka taneczna z dancingu Café

18.00 Duety wokalne (z Wilna).  
18.30 Słynne symfonie — Robert Schumann (płyty).  
19.00 „Podśluchy” — Wesola Syrena.  
19.30 Przy wieczery (z Wilna).  
20.05 Reportaż dźwiękowy specjalnej ekipy sprawozd. P. R. z Marszu Szlakiem Kadrowej (przez Kraków).  
20.25 Audycja dla wsi.  
21.00 Koncert chopinowski w wyk. Józefa Smdłowicza.  
21.40 Książka i wiedza: „Zagadnienie socjologii teatru”.  
23.05 Rewia słynnych solistów instrumentalnych — koncert.  
23.25 Reportaż specjalnej ekipy sprawozd. wczep P. R. z Marszu Szlakiem Kadrowki (z Krakowa).  
23.05 Wiadomości w języku niemieckim.  
23.18 Wiadomości w języku angielskim.

**CZWARTEK — dn. 10. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.20 Pogadanka sportowa.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Płyniemy wielką rzeką: „Nid” — audycja dla młodzieży.  
15.05 Muzyka popularna z Katowic.  
16.20 Recital śpiewaczy Stefana Witasa.  
16.45 Reportaż z Muzeum Przemysłu i Techniki.  
17.00 Skrzynka techniczna Wacława Frankla.  
18.00 Utwory klarinetowe w wykonaniu Ludwika Kurkiewicza.  
18.20 Muzyka organowa w wykonaniu Feliksa Rączkowskiego.  
18.50 Echa mocy i chwały.  
19.00 „Wielkie wzięcie morskie”: „Historia prawdziwa”.  
19.30 Przy wieczery.  
20.05 Reportaż dźwiękowy specjalnej ekipy sprawozdawczej z Marszu Szlakiem Kadrowki.  
20.25 Audycja dla wsi.  
21.00 Utwory na Violon d'amore w wyk. J. Rakowskiego — z Poznania.  
21.30 „Diabeł kulawy” — słuchowisko.  
22.00 W 20-tą rocznicę śmierci Ruggiera Leoncavalla „Pajace” opera w 2 aktach (z płyty).  
23.05 Wiadomości w języku włoskim.  
23.18 Koncert muzyki polskiej w wyk. Kwartetu Smyczkowego P. R.

**PIĄTEK — dn. 11. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 Kłopoty i rady: Trudne wakacje — dialog.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Pogadanka dla młodzieży.  
15.00 Muzyka popularna w wyk. Ork. Bogłodzi Wileńskiej.  
16.20 Utwory skrzypcowe w wyk. Antoniego Szafranka (z Katowic).  
16.45 Rozmowa z chórkami ks. Michała Rejka.  
17.00 Muzyka do tańca.  
18.00 Wiosna i lato w pieśni polskiej — recital śpiewaczy Hanny Łosakiewicz - Mołkiewicz (z Krakowa).  
18.25 Kwartety Beethovena.  
19.00 „Baśń, kłechda, legenda”: „Dwaj braminii” — legenda indyjska.  
19.30 Przy wieczery.  
20.25 Audycja dla wsi.  
21.00 Ilustracje muzyczne do utworów scenicznych.  
22.15 Medytacje Montaigne: „Pilotofowa/ naczy uczyć się umierać”.  
22.30 Muzyka (płyty).  
23.05 Wiadomości w języku niemieckim.  
23.18 Wiadomości w języku węgierskim.

**SOBOTA — dn. 12. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 „Z mikrofonem przez Polskę”.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Audycja dla dzieci: „Koszałki opaki i radiowej kobiałki”.  
15.15 Muzyka popularna w wyk. Ork. Rozgłodzi Lwowskiej.  
16.20 Recital fortepianowy Marii Ogilbianki (z Wilna).  
16.45 Kronika wydarzeń w technice.  
17.00 Muzyka do tańca z dancingu „Café Club”.  
18.00 Francuska muzyka współczesna (z Poznania).  
19.00 „Przez śladem mórz do śladu w górach” — wesela powieści.  
19.35 Pierwsze walki legionowe „Znaczenie marszu na Kłoch” pogadanka.  
20.00 „Melodie niemi punkty”: — pędni lu dowe ciasteczki.  
20.25 Audycja dla wsi.  
21.00 „Przy sobocie po robotach” — koncert rozrywkowy.  
23.05 Wiadomości w języku niemieckim.  
23.18 Wiadomości w języku angielskim.  
23.30 Muzyka taneczna z dancingu Café

**ŚRODA — dn. 9. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 Pogadanka turystyczna.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Nasz koncert — „Przy ogniku” — aud. muzyczna dla dzieci.  
15.15 Muzyka popularna w wyk. Orkiestry Rozgl. Lwowskiej.  
16.20 Miniatury kwartetowe w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rozgl. Krak.  
16.30 Lato: wieczór na stawach i jeziorach pogadanka.  
17.00 Muzyka do tańca z dancingu „Café Paradis”.

**PIĄTEK — dn. 11. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 Kłopoty i rady: Trudne wakacje — dialog.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Pogadanka dla młodzieży.  
15.00 Muzyka popularna w wyk. Ork. Bogłodzi Wileńskiej.  
16.20 Utwory skrzypcowe w wyk. Antoniego Szafranka (z Katowic).  
16.45 Rozmowa z chórkami ks. Michała Rejka.  
17.00 Muzyka do tańca.  
18.00 Wiosna i lato w pieśni polskiej — recital śpiewaczy Hanny Łosakiewicz - Mołkiewicz (z Krakowa).  
18.25 Kwartety Beethovena.  
19.00 „Baśń, kłechda, legenda”: „Dwaj braminii” — legenda indyjska.  
19.30 Przy wieczery.  
20.25 Audycja dla wsi.  
21.00 Ilustracje muzyczne do utworów scenicznych.  
22.15 Medytacje Montaigne: „Pilotofowa/ naczy uczyć się umierać”.  
22.30 Muzyka (płyty).  
23.05 Wiadomości w języku niemieckim.  
23.18 Wiadomości w języku węgierskim.

**SOBOTA — dn. 12. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 „Z mikrofonem przez Polskę”.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Audycja dla dzieci: „Koszałki opaki i radiowej kobiałki”.  
15.15 Muzyka popularna w wyk. Ork. Rozgłodzi Lwowskiej.  
16.20 Recital fortepianowy Marii Ogilbianki (z Wilna).  
16.45 Kronika wydarzeń w technice.  
17.00 Muzyka do tańca z dancingu „Café Club”.  
18.00 Francuska muzyka współczesna (z Poznania).  
19.00 „Przez śladem mórz do śladu w górach” — wesela powieści.  
19.35 Pierwsze walki legionowe „Znaczenie marszu na Kłoch” pogadanka.  
20.00 „Melodie niemi punkty”: — pędni lu dowe ciasteczki.  
20.25 Audycja dla wsi.  
21.00 „Przy sobocie po robotach” — koncert rozrywkowy.  
23.05 Wiadomości w języku niemieckim.  
23.18 Wiadomości w języku angielskim.  
23.30 Muzyka taneczna z dancingu Café

**ŚRODA — dn. 9. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 Pogadanka turystyczna.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Nasz koncert — „Przy ogniku” — aud. muzyczna dla dzieci.  
15.15 Muzyka popularna w wyk. Orkiestry Rozgl. Lwowskiej.  
16.20 Miniatury kwartetowe w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rozgl. Krak.  
16.30 Lato: wieczór na stawach i jeziorach pogadanka.  
17.00 Muzyka do tańca z dancingu „Café Paradis”.

**PIĄTEK — dn. 11. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 Kłopoty i rady: Trudne wakacje — dialog.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Pogadanka dla młodzieży.  
15.00 Muzyka popularna w wyk. Ork. Bogłodzi Wileńskiej.  
16.20 Utwory skrzypcowe w wyk. Antoniego Szafranka (z Katowic).  
16.45 Rozmowa z chórkami ks. Michała Rejka.  
17.00 Muzyka do tańca.  
18.00 Wiosna i lato w pieśni polskiej — recital śpiewaczy Hanny Łosakiewicz - Mołkiewicz (z Krakowa).  
18.25 Kwartety Beethovena.  
19.00 „Baśń, kłechda, legenda”: „Dwaj braminii” — legenda indyjska.  
19.30 Przy wieczery.  
20.25 Audycja dla wsi.  
21.00 Ilustracje muzyczne do utworów scenicznych.  
22.15 Medytacje Montaigne: „Pilotofowa/ naczy uczyć się umierać”.  
22.30 Muzyka (płyty).  
23.05 Wiadomości w języku niemieckim.  
23.18 Wiadomości w języku węgierskim.

**SOBOTA — dn. 12. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 „Z mikrofonem przez Polskę”.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Audycja dla dzieci: „Koszałki opaki i radiowej kobiałki”.  
15.15 Muzyka popularna w wyk. Ork. Rozgłodzi Lwowskiej.  
16.20 Recital fortepianowy Marii Ogilbianki (z Wilna).  
16.45 Kronika wydarzeń w technice.  
17.00 Muzyka do tańca z dancingu „Café Club”.  
18.00 Francuska muzyka współczesna (z Poznania).  
19.00 „Przez śladem mórz do śladu w górach” — wesela powieści.  
19.35 Pierwsze walki legionowe „Znaczenie marszu na Kłoch” pogadanka.  
20.00 „Melodie niemi punkty”: — pędni lu dowe ciasteczki.  
20.25 Audycja dla wsi.  
21.00 „Przy sobocie po robotach” — koncert rozrywkowy.  
23.05 Wiadomości w języku niemieckim.  
23.18 Wiadomości w języku angielskim.  
23.30 Muzyka taneczna z dancingu Café

**ŚRODA — dn. 9. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 Pogadanka turystyczna.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Nasz koncert — „Przy ogniku” — aud. muzyczna dla dzieci.  
15.15 Muzyka popularna w wyk. Orkiestry Rozgl. Lwowskiej.  
16.20 Miniatury kwartetowe w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rozgl. Krak.  
16.30 Lato: wieczór na stawach i jeziorach pogadanka.  
17.00 Muzyka do tańca z dancingu „Café Paradis”.

**PIĄTEK — dn. 11. 8.**  
6.30 Audycja poranna.  
8.15 Kłopoty i rady: Trudne wakacje — dialog.  
12.05 Audycja popołudniowa.  
14.45 Pogadanka dla młodzieży.  
15.00 Muzyka popularna w wyk. Ork. Bogłodzi Wileńskiej.  
16.20 Utwory skrzypcowe w wyk. Antoniego Szafranka (z Katowic).  
16.45 Rozmowa z chórkami ks. Michała Rejka.  
17.00 Muzyka do tańca.  
18.00 Wiosna i lato w pieśni polskiej — recital śpiewaczy Hanny Łosakiewicz - Mołkiewicz (z Krakowa).  
18.25 Kwartety Beethovena.  
19.00 „Baśń, kłechda, legenda”: „Dwaj braminii” — legenda indyjska.  
19.30 Przy wieczery.  
20.25 Audycja dla wsi.  
21.00 „Przy sobocie po robotach” — koncert rozrywkowy.  
23.05 Wiadomości w języku niemieckim.  
23.18 Wiadomości w języku angielskim.  
23.30 Muzyka taneczna z dancingu Café

# ECNA ZE STOLICY

Życie Warszawy w kilku wierszach

Warszawa uzyskała plan zabudowania Mokotowa Dolnego, który stanie się jedną z dzielnic o największej przyszłości, nie tylko ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo ze śródmieściem, ale i ze względu na warunki terenowe, sąsiedztwo z Łazienkami i Belwedrem oraz Skarpą Mokotowską. Dzielnica ta ograniczona od północy Placem Unii Lubelskiej, od wschodu ul. Belwederską, południem ul. Dolną i od zachodu ul. Puławską zawiera w sobie fragment jednego z największych klejnotów Warszawy, tj. rzeczną terenową w postaci skarpy. Zarys tej skarpy udato się częściowo uratować przed całkowitą zabudową, która wymaga tu kosztownego zabezpieczenia przed obsuwaniem się podłoża. — Fragmenty skarpy będą połączone z kompleksem zieleni parkowej Łazienek, za pomocą zazielenionych terenów użyteczności publicznej, jak ogródki jordanowskie, ogrody i skwery. Cała dzielnica posiadać będzie połączenia komunikacyjne ze śródmieściem za pomocą wielkich arterii, jak: ul. Belwederska, Puławska oraz Słoneczna.

Wysokość zabudowy przewidziana w tej dzielnicy od 8 do 8 kondygnacji. Obecnie po ustaleniu warunków regulacyjnych i zabudowy, co miało miejsce na ostatnim przedwakacyjnym posiedzeniu Rady Miejskiej, Warszawa otrzyma jedną z najpiękniejszych dzielnic.

Na Górkach Grochowskich Wydział Ogródniczy Zarządu Miejskiego urządza obecnie dwa zieleńce. Roboty polegają na razie na plantowaniu terenu i obsianiu go trawą. Na jesieni rb. posadzone będą krzewy. Obydwa zieleńce, położone w niewielkiej od siebie odległości, zajmują obszar około 1 ha.

Tegoroczna akcja półkolonijna Stoł. Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży zbliża się ku końcowi. Potrwa ona do 11, wrz. 15 sierpnia. Pierwszy turnus na półkolonii komitetu na Powązkach został zamknięty 29 lipca. Obecnie rozpocznie się drugi turnus na tejże półkolonii, obejmujący ponad 2000 dzieci. Jest to jedna z dwóch półkolonii w Warszawie, czynnych podczas dwóch turnusów, a nie jednego. Obecnie rozważana jest możliwość przedłużenia, tytułem próby, dwóch półkolonii, mianowicie położonych na Kole i w Międzyzlesiu.

W czerwcu na rzeźni miejskiej ubito 2 800 000 kg żywej wagi bydła rogatego, 1 150 000 kg cieląt oraz 2 808 000 kg trzody chlewnej. Stołica spożyła ponadto 295 tysięcy kilogramów wołny, przywiezionych z prowincji.

# Układ zbiorowy w przemyśle włókienniczym

## Rozszerzenie umowy na woj. łódzkie, kieleckie, warszawskie, m. Warszawę i część woj. poznańskiego

WARSZAWA, 3.8. — W wyniku długotrwałych pertraktacji pod kierunkiem głównego inspektora pracy dyr. M. Klotta podpisany został układ zbiorowy, który wszechstronnie normuje warunki pracy i płacy w przemyśle włókienniczym. Układ obejmuje cały przemysł włókienniczy w woj. łódzkim, kiele-

ckim, warszawskim, m. Warszawie i części woj. poznańskiego. Wstępne porozumienie, zawarte w połowie lipca, przedkładało właściwie warunki dotychczasowe — układ obecny natomiast reguluje wszystkie sprawy sporne, a przede wszystkim przynosi korekturę płac, ustalając jednolitą taryfę płac. W układzie zazna-

czono wyraźnie, że nie narusza on umów korzystniejszych, jak również wszelkiego rodzaju dodatków lub wyższych stawek przy robotach nieobjętych taryfą. Układ, zawarty mniej więcej na rok, stanowi podstawę normalnego rozwoju pracy w całym polskim przemyśle włókienniczym, który zatrudnia około 120.000 robotników.

Bezpośrednio po podpisaniu układu przedstawiciele robotników i przemysłowców zwrócili się do Ministerstwa Spółki Społecznej o nadanie układowi mocy powszechnie obowiązującej dla wszystkich zakładów włókienniczych na wydziałowych wyżej terenach. (ZAT)

# Obowiązek odstępowania pojazdów dla celów wojskowych

W dniu 31 lipca b.r. wszedł w życie dekret Prezydenta R. P. z 26 ub. m. o zmianie rozporządzenia o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa.

Dekret z 31 lipca wprowadza następujące zmiany w stosunku do rozporządzenia z 8.11.1927 roku:

1) obowiązek odstępowania trwa przez czas wojny lub pozostawania wojska albo marynarki wojennej (ich części) w stanie zmobilizowanym. Termin ustania tego obowiązku ogłasza w drodze obwieszczenia

minister Spraw Wojskowych, 2) od poboru i próbnego poboru zwolnione są ogiery i klacze pełnej krwi angielskiej oraz innych ras, które oznaczone rozporządzeniem min. spr. wojsk. 2) ogiery uznane za odpowiadające do hodowli, 3) klacze wysokołębne, 4) zwierzęta pociągowe w wieku poniżej 4 lat, 5) zwierzęta pracujące stale w kopalniach pod powierzchnią ziemi.

Rozdziału powyższego zapotrzebowania na poszczególne województwa, powiaty, gminy i gromady dokonywują władze wojskowe na podstawie zarządzeń min. spr. wojsk.

# Instytut Naukowy Ligi Morskiej i Kolonialnej

Przy Lidze Morskiej i Kolonialnej istnieje Instytut Naukowy, pracujący pod kierownictwem prof. dra Stanisława Pawłowskiego (z uniwersytetu Poznańskiego). — Jest to placówka zajmująca się naukowym opracowaniem polskiego zagadnienia kolonialnego i morskiego. Instytut wydaje kwartalnik „Sprawy Morskie i Kolonialne” (adres redakcji, Poznań, Fredry 10) ma bibliotekę liczącą ok. 8000 tomów, oraz Muzeum Morskie i Kolonialne (w organizacji). Biblioteka Instytutu mieści się przy ul. Widok 10 tel. 650-54 i udostępniona jest dla publiczności, czynna jest codziennie od godz. 12.30 do 14.30, w soboty od 11.30 do 14.30 i zaopatrzona jest w najaktualniejsze wydawnictwa polskie oraz w językach angielskim, francuskim, niemieckim i włoskim. Muzeum (Widok 10, tel. 650-54) gromadzi eksponaty z dziedziny surowców kolonialnych, przyrodnicze, pozostające w ścisłej łączności z zagadnieniami kolonialnymi, etnograficzne i morskie. Kustosze muzeum służą informacjami w dziedzinie swej specjalności.

Osoby interesujące się stroną naukową zagadnienia morskiego (geografia polityczna i gospodarcza, ekonomia, handel morski, surowce kolonialne) mogą korzystać z materiałów bibliotecznych, bądź też otrzymywać informacje w zakresie prac i badań prowadzonych przez Instytut.

# Zmiana kodeksu wojskowego postępowania karnego

W Dzienniku Ustaw z 31 lipca br. (nr. 67) ukazał się dekret Prezydenta R. P. o zmianie kodeksu postępowania karnego. Na podstawie tej zmiany Prezydent R. P. może drogą zarządzenia na wniosek Rady Ministrów wprowadzić w czasie wojny, mobilizacji lub gdy tego wymaga interes Państwa, postępowanie wojenne również i w innych sądach wojennych, na całym obszarze Państwa lub na jego części, w sprawach o przestępstwa, które uzna za nie-

bezpieczne ze stanowiska interesów obrony Państwa...



# Naręczony z telefonu

— Zosiu — rzekł przy obiedzie pan Remar do córki — dziś wieczorem będziemy mieli gości, młodego uroczego młodzieńca, którego nie znasz. Jestem jednak przekonany, że z pewnością ci się spodoba. — Jestem więc odwrotnego zdania. — Zawsze patrzysz krzywo na to, gdy zapraszam do domu młodych, młodych ludzi. Ciągłe się bronisz przeciw temu, co jest najnaturalniejsze w świecie. Ale tym razem jest ciemno zdecydowany postawić na swoim. Twoje protesty przeciw wizytom młodych ludzi już mnie nieleszą. Młodzieniec ten przyjdzie do nas i ty go poznasz. — Dziś wieczorem wychodzę — rzekła ze spokojem Zosia. — Dlaczego nie chcesz się zgodzić na znajomość, która moim zdaniem, uszczęśliwi cię? Czy kochasz kogoś innego? — Nie. — Zosiu, kochana daleko — rzekł pan Remar — nie ma sensu zatapiać tak poważnych rzeczy dwuznacznikami. Pomówmy raz otwarcie, jak przystało na dwoje dorosłych ludzi. Mamy dwadzieścia dwa lata, ja zaś niestety jestem o wiele starszy. — Oczarował cię, nie oguszczają. I w

mojej drukarni brak młodej, energicznej siostry. Jakby to było ładnie, gdyby ją siostry miał zięć... — Dziękuję, nie zatapiałem moich spraw młodych pod kątem widzenia spraw na dłowy... — A gdy cię zmuszę do tego? — Wówczas otworzę książkę telefoniczną — rzekła z uśmiechem Zosia — wybiorę pierwsze lepsze nazwisko, zatelefonuję i zapytam, do którego mężczyzny należy telefon, czy nie chce mnie poznać z żoną. Czy zgodzisz się na to? — Pan Remar znał swoją córkę i wiedział doskonale, że potrafi wprowadzić w życie najdziałniejsze nawet pomysły. Pan Remar postanowił więc na razie nie zapraszać sympatycznego młodzieńca. — Dziś wieczorem przychodził ten młodzieniec — odwładczył po trzech dniach córce Remar. — A więc mam skoryzwać z książką telefoniczną, zgadzasz się na to? — Róż, co chcesz. Zaznaczam tylko, że wyjdiesz za mąż za tego młodzieńca, ponieważ jest on sympatyczny i ma się na drukarskim. — Nie wyjdę za niego za mąż. — Zohaczmy. — Dobrze, zohaczmy — rzekła Zosia i sięgnęła do książki telefonicznej, a na-

stępnie spójrzała jeszcze raz na ojca w nadziei, że cołnie swe okładczenie. Ale Remar siedział spokojnie w fotelu, a jego śmiejąc się oczy zdawały się mówić: „Proszę, proszę róż, jak chcesz”. Zosia otworzyła książkę telefoniczną, palcem wybrała jakiegoś nazwisko i odczytała je następnie na głos: — Wincenty Król, buchalter, telefon 8-88-56. I gdy z ust ojca nie padło ani jedno słowo protestu, Zosia zaczęła obracać tarczą telefonu. — Chciałabym mówić z panem Wincentym Królem — a gdy pan Król podał numer telefonu — zapytała. — Czy jest pan żonaty? Nie. To doskonale się składa. Tutaj mówi Zosia Remar, ulica Majsowa 11, możliwie ładna i dość zamieszkała. Dlaczego to wszystko mówię panu, ponieważ chcę za pana wyjść za mąż. Niech pan nie będzie zdumiony, nie jestem w panu zakochana, nie znam nawet pana, mimo to chcę za pana wyjść za mąż. Jeśli w zasadzie odpowiedział panu, proszę mnie dzisiaj wieczorem odwiedzić. Wówczas omówimy wszystkie szczegóły. Punktualnie o ósmej przyjdź Wincenty Król. Przytul się wspaniale róż i przez telefonkę przekaż swoją wizytówkę. Gdy Zosia weszła do saloniku, aby go przyjąć,

zbladła ze wzruszenia. Przed nią stał bowiem elegancki, piękny młodzieniec. Wreczy jej różę i rzekł miłe bramiącym głosem: — Bardzo dziękuję za zaufanie, którym pani mnie darzy. — I teraz przyglądając się pani, mogę stwierdzić z radością, że telefon jest wcale dobrym wynalazkiem. — Drogie numerze 8-88-56... z uśmiechem rzekła Zosia, gdy opowiadała nieco swe zdumienie. — Jak? — przerwał jej Król. — Na razie jest pan dla mnie tylko numerem telefonicznym. Postanowiłam bowiem wyjść za mąż za zupełnie dowolny numer telefonu. Zaledwie Zosia skończyła składać swe wyjaśnienia, gdy do pokoju wstąpił pan Remar. Obaj panowie przywitani się i towarzyszyło im do kłóci. Po posilku Zosia zaczęła tańczyć z Królem i stwierdziła z przyjemnością, że jest on nie tylko miłym towarzyszem, ale i doskonałym tancerzem. Wincenty odziedził dopiero pełnym wieczorem. Na odchodnym zapytał Zosię czy pozwolił mu jeszcze do siebie zatelefonować. Zosia chwyciła dłoń jego i z swym przyzwoleniem, albowiem Wincenty przecież był dla niej zwykłym numerem telefonicznym.

— Jak ci się on podoba? — spytała Zosia ojca, gdy Wincenty odszedł. — Bardzo mi się podoba. — Jest czarujący, nieprawda? Co za szczęśliwy ślub! Okoliczności! W każdym razie od dzisiaj książka telefoniczna najmie honorowe miejsce w mojej bibliotece. Czy nie przypuszczasz, że Wincenty bardzo mi odpowiada niż ten twój znajomy drukarz. — Nie, nie przypuszczam — odparł ojciec, którego cięgię jeszcze nie opuścił dobry humor — ponieważ Wincenty Król jest tym młodzieńcem, którego dla ciebie wybrałem. Odwiedź go on nas dziś nawet wówczas, gdybyś go nie zaprosiła. — Przecież nie ma cudów. Nie mogłam przecież sprowadzić tysięcy abonamentów wybrać akurat upatrzonego przez ciebie narzeczonego. — Nie — odparł Remar — nie można tak skłócić książkę telefoniczną, aby tylko dwie strony się otwierały. A to dwie strony można wydrukować we własnej drukarni i następnie wpiąć do książki. A gdy na tych dwóch stronach nie ma żadnego numeru nazwiska jak tylko dwudziestu trzy powiadzone nazwisko Wincentego Króla, to panna Remar była zmuszona połączyć się tylko z tym panem, którego dla niej wybra-

# Zaginął chłopiec chory na zanik pamięci

W dniu 19 lipca 1939 r. zaginął Ryszard Bożek, syn Stanisława i Apolonii z d. Monkowska, ur. 30.IV. 1925 r. w Zgierzku, tamże zamieszkały przy ul. Pierackiego nr. 70, przy matce.

Rysopis zaginionego, wzrost około 150 cm., włosy ciemne, oczy niebieskie, w górnej szczęce brak 2 zębów, wymowa czysta. Ubrany w czapkę uczniowską granatową spodnie długie ciążowe beżowe, jedną koszulę w niebieską kratkę, drugą na wierzchu koloru lila i półkamizelę ciemną.

Wymieniony miowa stał epilepsji. Wskutek tej choroby mógł dostać zanik pamięci.

Wiadomości o zaginionym proszę kierować do najbliższego urzędu policyjnego.

PIĄTEK, 4 SIERPNIA. Warszawa i (Różnym) i inne Rozgłośnie Polskie.

# RADIO-KACIK

SOBOTA, 5 SIERPNIA. Warszawa i (Różnym) i inne Rozgłośnie Polskie.

- 6.30 Pieśń poranna
- 6.35 Gimnastyka
- 6.50 Muzyka i pios
- 7.00 Dziennik poranny
- 7.15 Muzyka i pios
- 7.15 Statystyka 25-lecia wymiarów Pierwszej Kadrowej wyruca w Warszawie — przez Pagan
- 7.30 Muzyka i pios
- 8.15 Próbujemy wrócić do natury — dialog (z Poznania)
- 8.30—11.57 Przerwa
- 11.57 Sygnal czasu i hejnał o Kraków
- 12.03 Statystyka 25-lecia wymiarów Pierwszej Kadrowej wyruca w Warszawie
- 12.09 Audycja południowa
- 13.00—14.45 Przerwa (programy lokalne)
- 14.45 „Przerwa wakacyjna” — powieść mowańska dla młodzieży (z Krakowa)
- 15.00 Statystyka 25-lecia wymiarów Pierwszej Kadrowej wyruca w Warszawie
- 15.03 Muzyka popularna w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Łódzkiej
- 15.45 Wiadomości gospodarcze
- 16.00 Dziennik popołudniowy
- 16.10 Pogadanka aktualna
- 16.30 Koncert Duszpasterstwa Chóru Kołajewskiego
- 16.45 Rozmowa z chórami — z Łowos
- 17.00 Muzyka taneczna i pios
- 17.45 Transmisja fragmentu oratorium polifonicznego „Dama Polaków z Zagranicy”
- 18.00 Recital epikurejski
- 18.25 Kwartyet Beethovena — płyty
- 19.00 Książki do których się wraci „Ludzie bezdomni” — Stefana Żeromskiego
- 19.30 Chwała Błogosławionemu
- 19.30 „Przy wieczorach” — wykonanie orkiestry Rozgłośni Wileńskiej i in.
- 20.15 Reserwa
- 20.25 Audycja dla wd
- 20.45 Audycja informacyjna, Dziennik wieczorny, Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe oraz Nasz program na jutro
- 21.00 Orkiestra symfoniczna Polskiego Radia
- 21.15 Statystyka 25-lecia wymiarów Pierwszej Kadrowej wyruca w Warszawie — przez Katowice
- 22.30 Polska myśl wojskowa na granicy dwóch stuleci — odczyt
- 22.35 Pięć godzin muzyki na dawnych instrumentach — płyty
- 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny
- 23.05 Wiadomości o Polakach w języku niemieckim
- 23.15 Wiadomości o Polakach w języku angielskim
- 23.20—23.55 Muzyka taneczna

# Z BILLUND.